Nr. 35 **Piątek 13 Lutego 1880.** Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Jana Okuniewskiego, z Dąbrowy do Oświęcima.

Minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądu pow. Ajtala Jasienickiego z Dubiecka do Żmigrodu.

Minister sprawiedliwości zezwolił przenieść się adjunktom sądu powiatowego: Janowi Hirschowi z Żmigrodu do Dubiecka a Władysławowi Hordyńskiemu z Bełza do Horodenki, i mianował auskultantów, Józefa Szymonowicza i Karola d'Abancourta adjunktami sądu powiatowego, pierwszego w Horodence a drugiego w Bełzie.

Prezydyum lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego nadało kanceliście sądu obwodowego w Złoczowie, Józefowi Kukurutza, posadę oficyała c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Ogłoszenie.

Z końcem stycznia 1880 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r., (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

	zł.	ct.
a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 11.950, t. j. w wal. austr.	12.547	50
b) opiewających na w. a.	99,979,900	—
Razem . .	99,992,447	50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa a mianowicie:

	zł.	ct.
jednoreńskowych	56,094.515	
pięcioreńskowych	102,094.315	
pięćdziesięcioreń.	153,818.100	
razem .	31?,006,930	—
w ogóle .	411,999.377	50

Wiedeń, 4 lutego 1880.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Al. Srom.
prezydent.

Zygmunt Kozłowski.
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 lutego.

Przygotowania do jubileuszu cara Aleksandra II nie zapowiadają nadzwyczajnych uroczystości. Różne okoliczności składają się na to, że wbrew powziętemu zamiarowi uroczystość obchodzona będzie w ścisłem kole i bez demonstracyj okazałych. Carowa wróciła z Cannes w stanie więcej niż niepomyślnym, bo tak groźnym, że w drodze obawiano się katastrofy. Już ten jeden wypadek wystarczał do ścieśnienia całego programu, mianowicie do zaniechania wszystkich głośnych obchodów. Nadto sam car ma być cierpiący a jeżeliby stan dzisiejszy potrwać miał do samego jubileuszu, byłaby to największa przeszkoda dla obchodu. Wszystkie te szczegóły smutne znajdują potwierdzenie w źródłach rossyjskich, które snać wcześnie chcą przestrzedz Europę, aby z obchodu tego nie brała miary lojalności narodu rossyjskiego i jego przywiązania do tronu. Od dawna panowało przekonanie, że nigdzie lojalność i przywiązanie do dynastyi nie zapuściły tak głębokich korzeni jak w ludzie rossyjskim. Gdy Sołowiew strzelał na cara, utrzymywano, że śmiertelnie ugodził nihilizm, który społeczeństwo rossyjskie za ten zamach odepchnie od siebie raz na zawsze. Chociaż nastąpił jeszcze drugi zamach, wróżba przecież sprawdziła się o tyle, o ile zbrodniczą agitacyę uważać dziś należy za złamaną. Po takich dwóch ciosach lojalność rossyjskiego ludu czuła potrzebę manifestacyi a jubileusz carski nastręczał do tego wyborną sposobność. Jeżeliby społeczeństwo rossyjskie mogło uczcić jubileusz tak, jak ludy innych monarchij europejskich obchodziły w ostatnich zwłaszcza latach każdy radosny wypadek w rodzinie monarszej, świat byłby się dowodnie przekonał, że nihilizm nie podkopał dotąd w Rossyi dynastycznych uczuć. Ale, jak powiedzieliśmy zaszły wypadki, które zamącają radość i nie pozwalają ułożyć programu imponującego.

Jubileusz miał i mógł nawet stać się dobrą sposobnością do okazania światu, że Rossya żyje w ścisłych stosunkach z zagranicą, że car połączony jest z innymi monarchami tak ścisłym węzłem przyjaźni, jaki nie mógłby się utrzymać w razie naprężenia stosunków międzynarodowych. I pod tym względem jednak ostrożna *Agence Russe* uważnie ostrzega świat, aby z liczby książąt, którzy przybędą do Petersburga, nie sądzono o ścisłości stosunków Rossyi z innemi państwami. I tutaj, zdaniem tego organu, choroba carowej nie pozwala uroczystości rozwinąć się w pierwotnym zakresie. Przybyć ma tylko książę Aleksander Hesski z dwoma synami, z których jeden zawdzięcza carowi najnowszy tron w Europie. Jednem słowem, ze wszystkiego, co dziś w źródłach rossyjskich czytać można o zbliżającym się jubileuszu cara, wypływa, że w Rossyi nie życzą sobie, aby z niego wysnuwano wnioski o lojalności ludu lub stosunkach z zagranicznemi dworami. Zyczeniu temu nie wszędzie stanie się zadość, a już dziś nie braknie złośliwych uwag, że całe to uproszczenie jubileuszu jest tendencyjne, że program ulega ścieśnieniu, aby przed światem nie wyszły na jaw rzeczy niemiłe dla oficyalnej Rossyi. Podejrzliwość ta miałaby odnosić się może do stosunków zewnętrznych aniżeli do wewnętrznych. Mimo znanych zmian, które od sześciu miesięcy zaszły w stosunkach politycznych Rossyi z Niemcami, dwór berliński pewnie nie omieszkałby przyczynić się do obchodu szczerze i w takim stopniu, jak to dawniej przy każdej sposobności czynił. Inne dwory także nie postąpiłyby sobie inaczej, ale skoro stan carowej wymaga spokoju, i skoro już wyrażono życzenie, aby obchód odbył się tylko w małem kole rodzinnem, zjazd książąt w Petersburgu nie będzie liczny.

Dzisiejsze dyspozycye mogą jeszcze uledz zmianie, mianowicie w ostatnim względzie. Gdyby tak się stało, mniej lub więcej liczny udział dworów zagranicznych nie mógłby uchodzić za dowód, że obecne naprężenie stosunków z Niemcami i zizolowanie Rossyi zostało dzięki jubileuszowi uchylone. Jeżeli zaraz po zjeździe monarchów w Aleksandrowie polityka niemiecka mogła wykonać zwrot tak znaczący, to po zwrocie tym mogą odbywać się dalej zjazdy tego rodzaju bez wpływu na stosunki polityczne. Ani Niemcy ani Austrya nie wytknęły swojem przymierzem celów zaczepnych lub nieprzyjaźnych Rossyi. Jak we wrześniu 1879 tak i teraz tylko od Rossyi zawisło przystąpienie do tego przymierza na podstawie lojalnego

8)

BIAŁA CZY CZARNA?

SZKIC Z ŻYCIA KUBAŃSKIEGO

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

VI.

(Ciąg dalszy.)

Zatarłszy ręce z radości nad swoją kapitalną myślą, fabrykant zdjął bluzę, usiadł do biurka i zaczął pisać. Ale Don Cristobal zatrzymał tyle pierwotnego charakteru europejskiego ruralisa, że był ciężkim do pióra, zwłaszcza gdy chodziło o list hiszpański. Jego talent stylistyczny osłabł do szczętu w tej chwili skutkiem wzruszenia, wywołanego niedawną awanturą. Jego ręka, tak biegła w sortowaniu najcenniejszych cygar, ale niezdolna do kaligrafii, trzęsła się teraz, oko błądziło po kastylskim słowniczku, widząc zamiast pożądanych wyrazów pyzatą twarz wroga, z której szczerbatych ust wychodziły pogróżki zemsty śmiertelnej. Pisanie szło więc pomału, i Don Cristobal podarł niejeden arkusz papieru, nim skończył następujący bilet, który zamierzał wręczyć baletniczce, gdyby znalazł trudność w nawiązaniu z nią rozmowy. Styl tego listu był cokolwiek kupiecki.

Habana, y Enero 15, 1869 — las diez de la noche.

! Muy senora mia !

Mam zaszczyt zawiadomić senorę, że, spełniając obowiązek dobrego sąsiada i kabalera, wypoliczkowałem dyrektora Artystycznego Liceum, gdy ten szubrawiec śmiał wkradać się przed godziną do pomieszkania senory za pomocą wytrycha albo drugiego klucza, otrzymanego od tego szelmy stróża (gospodarz senory winien zaraz jutro odprawić niegodziwca), czyniąc to zapewne z złym zamiarem, bo przecież wiedział, że senorita Christiana zostaje tam sama i bez opieki. Wybiłem go też należycie, a chociaż nigdy nie miałem szczęścia być prezentowanym Tobie, senoro, zapewne wybaczysz mi czyn, którego by się dopuścił każdy człowiek honorowy.

Nie znasz mnie osobiście, senoro, a zważywszy wszystkie okoliczności, nie wypada mi bywać w Twoim domu, wszakże nie widzę potrzeby taić przed tobą, że widok osieroconych kobiet, nawet z pod takiej opieki częściowo wyjętych, jaką bardziej rycerskie społeczności zwykły otaczać wdowy i małoletnich, obudził w mojem sercu żywe współczucie dla ich niedoli. Współczucie to każe mi zakląć Ciebie senoro, ażebyś natychmiast opuściła tę niegodziwą salę, pospieszyła do córki, zostającej zapewne w wielkiej trwodze skutkiem awantury, która się pod jej oknami zdarzyła. Dalej każe mi ono prosić, abyś nie odtrącała na przyszłość przyjacielskiej rady i wsparcia człowieka, co z żadnych innych pobudek jak tylko z chrześcijańskiej litości pragnie przyjść wam w pomoc. Będzie on załatwiał wszystkie takie sprawy listownie. Czyż możesz go posądzać o zamiary niezgodne z charakterem uczciwym?

Jeżeli ufasz mu, senoro, zerwij kontrakt z swoim dyrektorem, opuść Hawanę, żacznij gdziekolwiek chcesz własny, skromny przemysł lub coś podobnego, przyjąwszy odemnie pożyczkę na rozpoczęcie interesu. Ponieważ zaś zerwanie z dyrektorem narazi Ciebie na stratę pieniężną, ośmielam się dołączyć dollarów sto na zaspokojenie niezbędnych waszych potrzeb i na wyjazd z Hawany.

Polecając Ci najusilniej, senoro, uwzględnienie tej przyjacielskiej prośby, zostaję na Twoje rozkazy

S. S. S. Q. S. M. B. *)
Don Cristobal Lancero.

(*P. S.*) Na Boga, senoro, jeżeli Ci miły honor i szczęście córki i przyszły spokój was obojga, nie rób ceremonii z temi pieniądzmi, opuść to nikczemne miejsce, bież do domu, dowiedz się, co się stało, a niezawodnie uznasz za rzecz stosowną posłuchać mnie i przyjąć pomoc moją."

Skoro się uporał z listem, fabrykant klasnął i kazał zaprzęgać do wolanta, poczem jeszcze raz pieniądze policzył, list przeczytał, zaadresował go i zapieczętował, odszukał domino i maskę, bez których garderoba kubańskiego kawalera byłaby niekompletną i wybiegł z sypialni, nie uważajac, że już północ dochodziła — tak długo trwało komponowanie listu zaczętego przed dwiema godzinami, i pisanego z wyjątkową, jak się jemu zdawało, szybkością. Prawda, że podarł gorączkowo dziesięć kopij tego genialnego utworu.

Wolant, te nogi Kubańczyka, jak nazywają wehikuł narodowy ludu, co nienawidzi chodzenia piechotą, stał już na ulicy, a murzyn woźnica, wywołany niespodziewanie z ciepłego gniazda, więc zaspany, niezapięty, ubrany tylko w część swej pysznej liberyi, złożonej z stosowanego kapelusza, lakierowanych, długich butów, galonów, srebrnych olbrzymich ostróg i t. d., siedział na szkapie i obracał na pana zdziwione oczy, nie pamiętając w całym ciągu swej służby, żeby ten porządny cudzoziemiec o tak późnej godzinie upędzał się po mieście. Sąsiedzi także zauważyli powóz przed domem Don Cristobala, a rozumie się, że jego turkot nie uszedł ucha Christianity, modlącej się właśnie przed statuetką Madonny rzewnemi łzami i westchnieniami. Biedne dziecię dziękowało Jej, że jej zesłała opiekuna, wzdychała o błogosławieństwo dla niego, który się ujął za opuszczoną sierotą.

— On wyjeżdża — pomyślała ładna gołąbka, słysząc turkot. — I o tej porze? Co to znaczy? może ma pojedynek? Słyszałam, że biali kawalerowie załatwiają w taki sposób swoje kłótnie. O Panno święta, czyż go nigdy już nie zobaczę? Mamże zejść, żeby choć raz jeszcze go widzieć i podziękować mu?... Ej, nie wypada! Dlaczegoby nie wypadało? Jeżeli chce narazić życie z mojej przyczyny, powinnabym go zatrzymać, zakląć.....

W walce między kobiecą nieśmiałością a troskliwością o ukochanego — do czego też się przyłączyła kobieca ciekawość — zwyciężyła troskliwość. Christianita zbiegła do furtki, przycisnęła twarzyczkę do kraty i szepnęła do murzyna na koniu, gdzie jedzie?

Furman ruszył ramionami.

— Alboż ja wiem? — mruknął opryskliwie.

W tejże chwili wskoczył z drugiej strony do wolanta jego pan.

— *Liceo Artistico!* A żwawo! — zawołał.

— O Boże! — szepnął głosik poza furtką. — Jak przeczuwałam! Pojedynek!

Don Cristobal stanął przy furcie w oka-

*) *Su Serguro servidor* (jej wierny sługa), *que sus manos besa* (całujący jej ręce). Zwykła formułka kastylska na listach, zwłaszcza kupieckich.

uznania traktatu berlińskiego i zmian, które traktat ten w Europie wywołał.

Sprawy krajowe.

(Przemysł domowy).

(§) We wtorek ubiegły odbyło się posiedzenie kuratoryi dla spraw przemysłu domowego pod przewodnictwem JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego i przy udziale marszałka krajowego, JE. Ludwika hr. Wodzickiego. Z członków kuratoryi obecni byli: członek Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński, radca c. k. Namiestnictwa dr. Kajetan Orlecki, inżynier kolei Lwowsko-Czerniowieckiej p. Ludwik Wierzbicki, p. August Schellenberg i p. Bronisław Drwęski jako sekretarz.

Porządek dzienny był wcale obfity, gdyż zakres spraw przemysłu domowego rozszerza się coraz więcej, kuratorya z wielką gorliwością czuwa nad niemi, nie szczędzi poparcia instytucyom i przedsiębiorstwom na to zasługującym a Wydział krajowy chętnie dostarcza funduszów potrzebnych w zakresie kredytu na ten cel przez Sejm dozwolonego. Ze spraw załatwionych podniesiemy tylko ważniejsze, którą mogą obudzić ogólne zajęcie w kołach, zajmujących się rozwojem przemysłu domowego.

Najważniejszym przedmiotem porządku dziennego była sprawa wystawy etnograficznej w Kołomyi, która odbędzie się w czasie od 15 do 30 września 1880 za staraniem zarządu oddziału Czarnohorskiego towarzystwa tatrzańskiego. Wystawa ta obejmować będzie powiaty: Kołomyja, Śniatyn, Horodenka, Kossów, Zaleszczyki i Borszczów. Zadaniem wystawy jest przedstawienie wszystkiego, co się przyczynić może do poznania ludu w tych powiatach zamieszkałego. Wystawa będzie tedy obejmować: 1) wyroby znajdujące się w obrębie oddziału Czarnohorskiego towarzystwa tatrzańskiego, o ile wchodzić mogą w zakres etnografii, oraz dawne i przedhistoryczne zabytki; 2) płody górskie. Pierwszy dział zawierać będzie wyroby z wełny, lnu i konopi; wyroby toczone; kuśnierstwo; różne wyroby ozdobne; bednarstwo; narzędzia gospodarskie; narzędzia muzyczne; wyroby serów i nabiał; ubrania i stroje; przedmioty i opisy dające obraz przyjęć i zwyczajów świątecznych, praźnikowych, zaręczynowych, godów weselnych, chrzcin i pogrzebów, ryby i narzędzia rybołostwa; wyroby myśliwskie; przyrządy na konie; wyroby ormiańskie z Kut; wyroby gancarskie; różne zabytki z czasów dawnych i przedhistorycznych: rysunki, obrazy i fotografie okolic i typów ludowych; modele chat z obejściem i sprzęty domowe; mapy geograficzne z tego okręgu; wyroby cygańskie i narzędzia do nich używane. Dział płodów górskich zawierać będzie: konie, owce i bydło huculskie; drzewo; okazy roślinności i produkta górnicze.

Urządzając tę wystawę komitet wytknął sobie dwa cele: najpierw przyczynić się do poznania ludu, dając nam pole do spostrzeżeń i badań, a powtóre zgodnie z statutami Towarzystwa tatrzańskiego pracować nad podniesieniem przemysłu domowego w tych okolicach. Wystawa przedstawi prawdziwą wartość przemysłu domowego, zwróci uwagę na liczne wyroby, które tylko wydoskonalenia potrzebują, aby stały się źródłem obfitego dochodu dla ludu, wreszcie ożywi interes dla przemysłu domowego, wykazując osiągnięte rezultaty, mimo dotychczasowego braku pomocy i zachęty. Wystawa etnograficzna połączona została z wystawą płodów górskich dlatego, aby wskazane zostało także źródło przemysłu domowego, które jest nieprzebrane a dotąd nie mogło być należycie wyzyskane.

Komitet wystawy nie rozporządza takiemi środkami, aby mógł wywiązać się z swojego zadania w sposób ziszczający oczekiwania i cele wytknięte. Nadto lud wiejski nie może jeszcze uznać i ocenić znaczenia wystaw i nie pospieszy z udziałem na własną rękę. Sam komitet musi postarać się w drodze kupna o wszystkie przedmioty, które złożyć się mają na kompletną wystawę. Z tych powodów komitet zasługuje na poparcie w pierwszym rzędzie ze strony kuratoryi dla spraw przemysłu domowego. Kuratorya uznała słuszność tego zadania i przeznaczyła z funduszów, któremi sama rozporządza, 500 zł. na cele wystawy etnograficznej w Kołomyi. Z tej subwencyi 300 zł. stanowi bezzwrotny zasiłek a 200 zł. zwrotną subwencyę, którą komitet wystawy pokryć może przedmiotami zakupionemi dla wystawy. Kuratorya rozdzieli potem te przedmioty między muzea przemysłowe. ewentualnie i inne zbiory. Nadto postanowiła kuratorya wnieść do Wydziału krajowego przedstawienie, aby także fundusz krajowy wsparł subwencyą usiłowania komitetu wystawowego.

Dla szkoły koszykarstwa w Jarosławiu uchwaliła kuratorya zasiłek w kwocie 800 zł. a na poparcie przedsiębiorstwa garncarskiego Bazylego Szostopalskiego w Sokalu 200 zł. Przedsiębiorca ten znany jest z wystawy krajowej we Lwowie, gdzie piece jego oryginalne pod każdym względem budziły ogólne zajęcie.

W sprawie założenia szkoły garncarstwa we Lwowie, której inicyatywa stanowi zasługę p. L. Wierzbickiego, kuratorya nie mogła jeszcze powziąć stanowczych postanowień. Przyjęto tylko do wiadomości, że dyrekcya muzeum przemysłowego we Lwowie wystosowała w tej sprawie petycyę do Rady państwa.

Na wniosek p. L. Wierzbickiego kuratorya oświadczyła się przeciw utworzeniu szkoły kamieniarstwa w Polance, w powiecie lwowskim. Potrzebaby tam ustanowić nauczyciela rysunków i modelowania a w takim razie koszta założenia i utrzymania szkoły nie zostawałyby w żadnym stosunku do spodziewanych korzyści. Natomiast na wniosek p. Wierzbickiego uchwaliła kuratorya wnieść do Wydziału krajow. przedstawienie, aby wyjednał w sejmie bezprocentową pożyczkę w kwocie 5,000 zł. dla profesora Marconiego na założenie szkoły snycerstwa w Brzozdowcach w powiecie Bobreckim.

KORESPONDENCYE

Paryż, 10 lutego.

(B) Kwestya przyszłego systemu celnego, walka między zapalonymi stronnikami bezwarunkowo wolnego handlu a obrońcami ceł protekcyjnych, jest wprawdzie nieledwie kwestyą życia i śmierci dla rolnictwa i niektórych przynajmniej gałęzi przemysłu Francyi, ale te przeciwne sobie teorye nie bardzo są przystępne dla ogółu i prócz specyalistów, ani większość członków obu Izb, ani tem bardziej opinia naszej publiczności nie może się roznamiętniać do tego, czego nie rozumie. Po rezultacie ostatnich wyborów w senacie, które chwilowo utrzymywały stronnictwa w niejakiej gorączce, już tylko los sławnego 7 artykułu prawa Ferry zapowiada na niejaki czas większe ożywienie w politycznym świecie.

W obecnej chwili, w braku czegoś lepszego, dwa świeżo złożone parlamentarne raporty stanowią wyłączny przedmiot zajęcia w dziennikach i politycznych rozmowach. Sprawozdanie p. Kazimierza Perrier w kwestyi zupełnej amnestyi, żądanej przez Blanca, wnosi, jak wam już wiadomo, imieniem komisyi odrzucenie tego projektu i żąda naznaczenia rozpraw na posiedzenie czwartkowe. Ponieważ prawdopodobnie Izba już się przed tym dniem nie zgromadzi, przeto Perrier odczytał zaraz swoje sprawozdanie, które da się streścić w tych kilku słowach: „Kwestya ogólnej, zupełnej amnestyi była już przedstawioną Izbie, która oświadczyła się w tej kwestyi formalnie i stanowczo. Obecnie, kiedy już tylko pozostało około 800 skazanych, dla których zawsze jeszcze pozostaje droga częściowych ułaskawień, gdy nadto pomiędzy nimi jest około 300 skazanych za przestępstwa przeciw zwyczajnym przepisom kodeksu karnego, nie ma żadnego powodu, żeby Izba cofnęła lub zmieniła poprzednią swoją decyzyę“.

Rezultat ten był przewidywany, jak równie nie ulega wątpliwości, że Izba zadecyduje tę sprawę w tym samym duchu z zupełnem zadowoleniem znacznej większości kraju, ale nie można temu zaprzeczyć że i w ludności i w prasie są skrajne żywioły, którym się to nie podoba, które nawet nie zadowoliłyby się ogólną amnestyą bo naprzykład niedawno, zgromadzenie kilkuset słuchaczy przyklaskiwało z zapałem w sali Arras wybrykom krasomówczym wiecznego konspiratora, Blanqui, który po niefortunnej próbie kandydatury z Bordeaux do Izby deputowanych od czasu do czasu folguje swemu sercu przemowami do swoich stronników.

W mowie zagajającej oświadczył on, że pałac Elysée, od czasu, jak w nim mieszka p. Grévy, jest ogniskiem strasznego spisku przeciw republice, że lewica tak samo nie nie warta jak prawica, i obie zmówiły się na odmawianie amnestyi, ponieważ chcą zniszczyć Paryż, trzymając w oddaleniu tych, którzy sami tylko mogliby go zbawić. Dalej rozwinął dziwną nieco tezę. Ponieważ każdy Francuz powinien być sądzonym przez równych sobie, przeto komunardowie mogą być tylko sądzeni przez komunardów, a ponieważ poddano ich innym sędziom, przeto wszyscy deportowani mają prawo domagać się od narodu wynagrodzenia po 10 fr. dziennie aż do chwili wypuszczenia na wolność.

Drugim przedmiotem zajęcia jest ogłoszony w *Journal Officiel* raport ministra oświecenia publicznego o postępie wychowania w szkołach niższych. Raport ten konstatuje, że od r. 1827 do 1877 ogólna liczba niższych szkół (*primaires*) zwiększyła się o 36 prc., a samych takichże szkół publicznych o 75 prc. Liczba uczęszczających uczniów wzrosła w tym przeciągu czasu w stosunku 100 do 182, to jest prawie w dwójnasób.

Jakiż logiczny wniosek należałoby wyciągnąć z tych cyfr niezaprzeczenie nader wymownych, jeżeli nie ten, że zbrodnią byłoby naruszać porządek, który tak pomyślne wydał rezultaty, a porządek ten, to ciągły rozwój moralności publicznej i zupełna wolność nauczania. I takie to drzewo, które takie wydało owoce, pan J. Ferry postanowił zwalić.

Emulacya jest duszą każdego postępu i tę emulacyę p. minister postanowił stłumić radykalnie, oddając wychowanie publiczne w ręce samych tylko szkół rządowych. Z drugiej strony system p. Ferry grzeszy przeciw zasadom ekonomii politycznej. Wiadomo powszechnie, jak mało kosztuje wychowanie w szkołach wolnych duchownych, a jak kosztownemi są urzędowe świeckie szkoły. System p. Ferry zuboży gminy wydatkami na zakładanie szkół świeckich, a na utrzymanie ich trzeba będzie nowemi podatkami obciążyć kontrybuentów.

Raport p. Ferry jest bronią przeciw niemu samemu zwróconą; zobaczymy, co na przyszły rok pokaże się w odpowiednim raporcie, czy despotyzm laicyzmu sprowadzi taki postęp w wychowaniu publicznem, jak swobodna dotychczasowa. konkurencya. czy polityka nienawiści dla duchowieństwa i wyłączności cywilnej wyda takie owoce jak tolerancya i emulacya pięćdziesięciu lat poprzednich?

Z powodu zagrażającego dotąd wylewu Loary, ks. biskup z Angers wezwał duchowieństwo miasta Saumur, najbardziej zagrożonego, aby urządziło procesyę czterech parafij tego miasta. Proboszczowie z Saumur przedstawili to żądanie merowi miasta, który odpowiedział wprost odmownie dodając następujące uwagi: „Zeszłoroczne postanowienie zebrania wszelkich procesyj kościelnych i dopóki będę miał zaszczyt stać na czele tutejszej gminy, zakaz ten pozostanie w swej mocy. Zresztą przekonany jestem, że tutejsi obywatele pochwalą moję decyzyę pozostawienia samej tylko nauce szukania środków odwrócenia grożących im niebezpieczeństw.“

Duchowieństwo z Saumur odpowiedziało p. merowi: „Wobec zakazu wzywania publicznie miłosierdzia tego. od którego najwięcej możemy się spodziewać dobrotliwej pomocy, skorzystamy z jedynego służącego nam prawa, i zgromadzeni u stóp ołtarzy, błagać będziemy Boga, aby nie zostawił samej tylko nauce starania o ocalenie nas, i podał nam ratującą rękę wtedy, kiedy uczeni ujrzą się bezsilnymi wobec potęg przyrody.“

Ludność miejska zaprotestowała ze swojej strony przeciw decyzyi mera. Kilka tysięcy ludzi odbyło formalną procesyę do świętego miejsca, tylko bez asystencyi duchowieństwa, które przez ten czas odbywało we wszystkich kościołach solenne nabożeństwa.

Delegacye dla spraw wspólnych.

† Delegacya węgierska odbyła w środę posiedzenie, poświęcone wyłącznie wyrównaniu różnic między uchwałami obu delegacyj. Rezultat tej czynności wyrównawczej nie jest bynajmniej zupełny. Delegacya węgierska zgodziła się tylko co do pozycyj następujących na uchwały delegacyi austryackiej: W etacie ministerstwa spraw zagranicznych, uchwalonym przez delegacyę węgierską bez zmiany wedle preliminarza rządowego, skreśliła delegacya austryacka razem 590 zł., a 30.000 zł przeniosła z działu wydatków zwyczajnych do działu wydatków nadzwyczajnych. W etacie ministerstwa wojny, mianowicie marynarki, delegacya węgierska skreśliła była pozycyę 600 zł. na kotły zapasowe, austryacka zaś przyjęła tę kwotę. Co do tych więc różnic delegacya węgierska przyjęła uchwały austryackiej.

Pozostały zaś niewyrównane pozycye następujące: W etacie ministerstwa wojny delegacya austryacka skreśliła 100.000 zł. na zbudowanie koszar w Szegedynie, delegacya węgierska obstaje przy uchwalonej przez siebie pozycyi tej; dalej co do marynarki delegacya austryacka skreśliła z pozycyi „płace“ 60.000 zł., delegacya węgierska zaś tylko 50,000 zł.; natomiast z pozycyi na służbę marynarską na lądzie delegacya węgierska skreśliła 5.300 zł., a dele-

---

mgnieniu i cicho, bardzo cicho uspokoił dziewczynę. Ich konwersacya nie trwała nad minutę. Furtka odchyliła się cokolwiek....

— Idź teraz, Idź! — mówił drżący głos.

— Przywiozę ją za godzinę — odparł mężczyzna, wskakując powtórnie do powozu.

Kopyta uderzyły po bruku, a po schodach za furtą zatupotały nóżki dziewczęce. Cudzoziemiec kazał pędzić galopem przez puste ulice, Kubanka przyciskała w pustej komnacie rękę, raz do serduszka bijącego tak gwałtownie, drugi raz do pękającej od wstydu i wzruszenia skroni.

— *Madonna santissima!* — mówiła, zanosząc się łzami — on kocha mnie, ale żegna mnie na zawsze! Dlaczego? Czy dlatego, że jestem tylko biedną, pogardzoną murzynką?

Na tę myśl tupnęła nóżką, rozdęła delikatne nozdrza i z całą ognistą nielogiczności Kreolki zawołała:

— I on nie lepszy od wszystkich. Bodajbym się była nie urodziła! I cóż mi po życiu? *Que diablo de suerte!* Bodajbym była białą, albo czarną!

VII.

W pojęciu Kubańczyków a może i Hiszpanów życie — jak się wyraził pewien autor kastylski — jest mozaiką, piękną wprawdzie dla oka, lecz niestety złożoną z fałszywych kamieni. Jest ono farsą. Ludzie odgrywają komedyę jeden przed drugim na tej zwodniczej scenie świata, przez dziesięć i pół miesięcy w roku udając oględnych, dyskretnych, chłodnych sensatów, robiąc z siebie męczenników przyzwoitości, choć dyabeł w sercu pali. Tylko od stycznia do lutego, przez sześć, ach bardzo krótkich sześć tygodni, gdy maski, domina, *patatras* (strzelanie na wiatr) są w modzie, gdy wolno poważnemu, otyłemu sędziemu potańczyć publicznie z heterą, wiernemu małżonkowi polować na ukradkowe stosuneczki, dobrze urodzonej damie uciec z pod oka męża i dueny, zgoła gdy wszystkie karnawałowe szaleństwa uchodzą i świat lata po ulicach jak szalony, w fałdzistych płaszczach lub arlekińskich sukniach, z kawałkiem papieru na twarzach — wtedy tylko pokazują się ludzie, jakiemi są....

Kuba, mówi filozof, ma racyę. Kierując się jego doktryną, pragną być szczerymi. naturalnymi przez kilka przemijających lotem rozkosznego zefiru tygodni. *Cubanos*, a mianowicie *Habaneros* biorą żywy udział w zapustach, i to tak żywy, że Don Cristobal nie mógł się przecisnąć powozem przez główne ulice miasta, gdy wyjechał o północy z spokojniejszych, interesom poświęconych ulic. Z wielką biedą przebył *Plaza de Armas* i dotarł aż do rogu, gdzie się znajduje mała świątynia w greckim stylu, zbudowana podług wątpliwej miejscowej tradycyi właśnie na tem miejscu, gdzie stało rozłożyste drzewo, pod którem odbyła się pierwsza msza obchodzona na tej wyspie, w obecności korzącego się przed Bogiem Krzysztofa Kolumba. Powiedzieliśmy, że ta tradycya nie ma historycznej podstawy, ale tylko cudzoziemcy o tem wątpią, a każdy Kubańczyk nazwałby takie niedowiarstwo bluźnierstwem. I Don Cristobal podzielał wiarę w podanie.

— Jedźże czarny niedołęgo! — wołał do woźnicy.

— Na świętą krew, ani kroku dalej nas nie puszczą! — zaklinał się Murzyn.

— Stójże tu i czekaj i nie waż mi się ruszyć! Słyszysz? — zawołał fabrykant, wyskakując z powozu, żeby się dostać do Liceum bocznemi ulicami.

Poszedł. Przedzierał się prosto przez powódź koni, kwitrinow, wolantów, ludzi. Przewijał się pomiędzy szalone maski, szeleszczące muśliny i jedwabie, które się wlokły po bruku tak marnotrawnie (Kubanki nie zwykłe podnosić ogonów sukni), wśród prysku wachlarzy trzeszczących jak strzały pokojowych pistoletów — a tylko Hiszpanka umie wydobyć takie klaskanie z swego ulubionego cacka, gdy niem powiewa, świeci, kokietuje, trzyma w wiecznym ruchu, a zamykając i otwierając z trzaskiem prowadzi w ten sposób swawolny dyalog. Zewsząd odzywały się kastaniety, bębny, sto dziwnych instrumentów, z któremi się mieszał huk wszystkich dzwonów kościelnych bijących jak na alarm, i głuchy wrzask różnobarwnych niewolników. tłumu upojonego raczej nadmiarem własnego rozbestwienia, niż winem. Jaki też tłum ten bezwstydny! Niejeden nie ma tam nic na sobie, okrom koszuli lada jako opasanej naokoło bioder i poprutej. Hebanowe i żółte skóry świecą się przez dziury w odzieży. Barwa skąpych szat jest ulubionym tutejszokrajowców kolorem — izabelowatym; jego nazwa została wzięta z koloru bielizny dawnej monarchini, co raczyła panować Hiszpanii i Kubie, a w pewnej potrzebie ślubowała nie zmienić odzieży bliższej ciała przez rok. Niebo wysłuchało prośby i uwolniło ją z kłopotu; słowna dama dotrzymała też z swej strony ślubu, póki jej bielizna nie przybrała barwy oryginalnej. Ludek hawański nie ślubował nic podobnego, ale także nie lubi zmieniać bielizny — ztąd jej kolor.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

gacya austryacka uchwaliła ją bez okrojenia; na odwrót znów delegacya austryacka wydatki na służbę na morzu okroiła o 70.000 zł., węgierska zaś uchwaliła je w całości wedle preliminarza rządowego; dalej delegacya austryacka uchwaliła pozycyę 140.000 zł. na łódź kanonierską, a węgierska wykreśliła ją; następnie z pozycyi na węgiel kamienny skreśliła delegacya austryacka 20.000 zł., węgierska zaś uchwaliła ją bez okrojenia; tak samo delegacya austryacka okroiła wydatki na budowe wodne i lądowe o 15.300 zł., nakoniec pozycyę na rozmaite wydatki marynarki o 10.000 zł., podczas gdy delegacya węgierska przyzwoliła obie pozycye bez okrojenia. Suma niewyrównanych różnic między uchwałami obu delegacyj wynosi przeto w dziale wydadków 370.600 zł., z których na okrojenia przedsięwzięte przez delegacyę austryacką przypada 225.300 zł., a na okrojenia poczynione przez węgierską 145.300 zł. Nadto w dziale dochodów, mianowicie z ceł, delegacya austryacka preliminuje tylko 5,000.000 zł., a więc o 942.500 zł. mniej niż preliminował rząd, gdy tymczasem delegacya węgierska uchwaliła preliminarz rządowy i przy tej uchwale obstaje.

Nakoniec jest jeszcze różnica nie odnosząca się do liczb, lecz do brzmienia uchwały o pokryciu wydatków na wspomaganie wychodźców z Bośnii i Hercegowiny. Stosownie do projektu rządowego uchwaliła delegacya austryacka, że pokrycie nskuteczni się (a raczej już się uskuteczniło) poprostu przez wzięcie pieniędzy z wspólnego gotowego mienia monarchii, czyli z tak zwanych „aktywów centralnych"; delegacya węgierska natomiast odmawia delegacyom wogóle kompetencyi do rozporządzania temi aktywami.

Wyrównanie tych różnic będzie przeto zadaniem przedewszystkiem konferencyi komisyj wysłanych z obu delegacyj na wspólną naradę: dopiero gdyby tu zgody nie było, mogłoby przyjść do wspólnego głosowania obu delegacyj *in pleno*, bez którego też pewnie się nie obędzie już dla samej pozycyi 100.000 zł. na zbudowanie nowych koszar w Segedynie. które delegacya austryacka wykreśliła dlatego, że wedle §. 23 nowej ustawy kwaterunkowej budowle dla stałego pomieszczenia wojsk należą do ciężarów krajowych, tak że w przedlitawskiej części monarchii obowiązek ponoszenia tego ciężaru spada nawet nie na państwo, lecz na kraje koronne; delegacya węgierska zaś obstaje przy uchwale składającej ten ciężar na monarchię. Delegacya węgierska tem mniej gotowa ustąpić, ile że pozycya 100.000 zł. stanowi tylko pierwszą ratę kosztów budowli koszar segedyńskich, które razem mają wynosić 400.000 zł.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Francya, Włochy i Niemcy.)

Podróż niemieckiego następcy tronu do Pegli — pisze z Paryża 8 b. m. korespondent *Presse* — nie daje spokoju Francuzom, którzy uroili sobie, że jest ona połączona z ważną misyą polityczną i że ks. Bismarckowi chodzi o sparaliżowanie porozumienia między Włochami a Francyą. Znany *interwiewer* ks. Gorczakowa, Peyramont, pisze w tym duchu w *Soleil*: „Można słusznie przypuszczać, że ks. Bismarck, wyprowadziwszy Włochy w pole i oddawszy ich na kongresie berlińskim na pastwę Austryi, chciałby teraz nawiązać nowe stosunki z owem mocarstwem, ażeby za jego pomocą uzupełnić swe przygotowania zaczepne przeciw Francyi. Ale czy Włochy dadzą posłuch podszeptom niemieckiego kanclerza, jeżeli ten zapewni im odzyskanie Sabaudyi i Nicei? Jestto kwestya bardzo trudna; za nią i przeciw niej przemawia wiele. Nikomu nie tajno, że król Humbert nie podziela sympatyi nieboszczyka ojca swego Wiktora Emanuela dla Francyi a natomiast żywi pewną sympatyę dla Niemiec. Z drugiej strony, zdaje nam się, że liczba włoskich patryotów, którzy nie chcą służyć niemieckiej polityce kosztem przyszłości szczepów romańskich, jest dość znaczną i wpływową, ażeby przeciwważyć osobistym sympatyom króla. Siłą stosunków są Włochy dzisiaj na nowo powołane do odegrania bardzo ważnej roli w polityce naszych czasów. Tej roli mogą zadość uczynić tylko w duchu romańskich interesów i muszą przyjść do przekonania, że popierając zamiary Niemiec ponownego uszczuplenia granic francuskich, rzucają się same w przepaść. Francya krwią swoją broni nietylko swojej całości ale także całości Włoch i Hiszpanii Gdyby Francya runęła, to w krótkim czasie po niej runęłyby także dwa inne państwa łacińskie. Musimy wprawdzie przyznać, że Włosi mają słuszne powody uskarżać się na sposób, w jaki pojmowaliśmy dotychczas solidarność i dobre porozumienie między romańskiemi mocarstwami. Nie było przeszkody, którejbyśmy im nie stawili, a zwłaszcza na gruncie afrykańskim, gdzie ich współdziałalność mogła nam przynieść raczej korzyść niż szkodę. Dlaczegoż naprzykład w Egipcie, gdzie ludność włoska jest tak samo liczną jak francuska, nie mielibyśmy Włochom przyznać odpowiedniego stanowiska? Pomoc włoska w Egipcie nie jest do pogardzenia, zwłaszcza, jeżeli Anglia zechce kiedyś wykluczyć z tego kraju wszystkie inne wpływy z wyjątkiem swojego. Czegoż możemy się obawiać od Włochów w Tripolis a od Hiszpanów w Marokko? Afryka, sądzimy, jest dość wielką, aby w niej pomieścić się mogły wszelkie ambicye i akcye. Taką uprzejmością z naszej strony usunęlibyśmy raz na zawsze wszelkie słuszne zażalenia ze strony naszych romańskich braci, których wyzyskują niemieccy agenci. Najwyższy już czas pomyśleć o tem, zwłaszcza jeżeli chcemy ochronić nasze interesa od wszelkiego niebezpieczeństwa i zapewnić żywiołowi łacińskiemu przynależne w Europie stanowisko".

(Z księgi błękitnej).

W wczorajszym numerze *Gazety* podaliśmy listy generała Robertsa zawarte w przedłożonej parlamentowi angielskiemu „księdze błękitnej" o sprawach afgańskich. Oprócz tej księgi przedłożył rząd angielski parlamentowi drugą nierównie ciekawszą o sprawach środkowo azyatyckich (*Affairs in Central-Asia*). Depesze zawarte w tej księdze zaczynają się od końca roku 1878 i są datowane z Petersburga i Teheranu Dowiadujemy się z nich o ruchach Rossyan i Turkmenów i o zamierzonej wizycie dwóch oficerów rossyjskich w Heracie, którzy się wydawali za podróżnych. O wyprawie rossyjskiej na Merw zawiera księga błękitna kilka depesz, które dość są ciekawe, aby z nich podać niektóre ustępy. I tak pod dniem 9 lipca 1879 pisze lord Salisbury do hrabiego Dufferina, ambasadora angielskiego w Petersburgu: „Dzisiaj zapytałem posła rossyjskiego, ile prawdy jest w rozszerzanych pogłoskach, jakoby z morza Kaspijskiego miała wyruszyć expedycya w zamiarze dotarcia do Merwu. Jego Ekscellencya odwołał się na zapewnienia, które mi dał już dawniej, że rząd rossyjski nie myśli zgoła o czemś podobnem. Uwiadomił on już rząd swój o mojem oświadczeniu, że rząd Jej król. Mości nie może obojętnie patrzeć na operacye, któreby zagrażały Merwowi lub też przekroczyły granice Persyi, i zapewnił mnie że rząd cesarski nie nosi się zgoła z takiemi zamiarami. Obecna wyprawa, oświadczył poseł, jest skierowana przeciw Tekke-Turkmenom a uwieńczona pomyślnym rezultatem skończyłaby się prawdopodobnie utworzeniem łańcucha stacyj, który w krzywej linii w najdalszym swoim punkcie byłby odległy od Merwu 250 kilometrów i połączyłby Krasnowodzk z Czykislarem. Hrabia Szuwałow dodał nadto, że nie sądzi zgoła, aby pomiędzy rossyjskimi mężami stanu znajdowali się tacy, którzyby sobie życzyli dotrzeć aż do Merwu."

W tydzień potem, 16 lipca, donosi lord Dufferin urzędowi zagranicznemu: „Mam zaszczyt donieść, że w ostatnią środę, 9 bm., podczas rozmowy z panem Giersem miałem sposobność poruszyć sprawę operacyj armii rossyjskiej przeciw Turkmenom i wspomnieć o pogłoskach, jakoby generał Łazarew zamierzał opanować Merw. Pan Giers zapewnił mnie w sposób jaknajbardziej stanowczy, że rząd rossyjski nie myśli zgoła o wyprawie przeciw Merwowi, że jedynym jego celem jest położyć kres rozbójnictwu szczepów turkmeńskich w pobliżu morza Kaspijskiego i oświadczył sam, że naczelnemu dowódzcy dano najściślejsze rozkazy, aby nie przekraczał granicy perskiej. Zapytałem pana Giersa, czy sądzi, że rządy rossyjskie i angielskie zgodne są z sobą co do tego, jaką linię należy uważać za granicę państwa perskiego; pan Giers odpowiedział, że jest tego zdania, że jednak wewnątrz kraju ogromne obszary są jeszcze *terra incognita* Mówiłem także o tem z baronem Jominim. Baron oświadczył mi, że wojsko rossyjskie zatrzyma się w odległości około 200 wiorst od Merwu. Punkt, na którym zatrzyma się wyprawa, stanowi najbardziej na wschód wysuniętą kończynę trójkątu, w którym leżą rozmaite oazy służące za schronienie dla kobiet i trzód turkmeńskich. Przeciw temu trójkątowi będą skierowane dwie kolumy, jedna od morza Kaspijskiego druga od północy. Opanowawszy tym sposobem oazy, położą Rossyanie kres rozbójnictwu szczepów i będą mogli zaprzestać dalszych wypraw w tym kierunku. „Ale, dodał baron Jomini, jakkolwiek nie zamierzamy posunąć się do Merwu ani też przedsięwziąć cośkolwiek, coby Anglia mogła sobie tłumaczyć za groźbę, to jednak nie chciałbym pana zostawić w błędzie; gdyż rezultat naszych obecnych wypraw może nastręczyć nam później podstawy operacyi przeciw Anglii, gdyby rząd brytyjski przez obsadzenie Heratu miał zagrozić naszemu stanowisku w centralnej Azyi." Odpowiedziałem, że nie sądzę, aby rząd brytyjski myślał o obsadzeniu Heratu i że według mego zdania bardzo łatwo byłoby Anglii i Rossyi porozumieć się co do usunięcia na przyszłość takiego rozdrażniającego podejrzenia, jakie teraz z porządku rzeczy muszą wzbudzać wspomniane ruchy wojsk rossyjskich i które muszą szkodliwie wpływać na stosunek obydwóch mocarstw także w sprawach europejskich."

Dnia 26go sierpnia pisze lord Dufferin ponownie o planach rossyjskich co do Merwu: „Mam zaszczyt uwiadomić Ekscellencyę, że pan Giers zwrócił wczoraj uwagę moją na wyrazy, w jakich p. Stanhope zakomunikował Izbie gmin otrzymane przez rząd Jej król. Mości zapewnienia, że cesarz nie ma zamiaru zorganizowanej teraz przez generała Łazarewa ekspedycyi posunąć aż do Merwu. Pan Giers oświadczył, że Stanhope w swojem wyrażeniu posunął się za daleko, i że mimo swego (Giersa) oświadczenia, iż rząd rossyjski nie zamierza posunąć armii swej aż do Merwu, nie sądził jednak, aby wśród innych okoliczności i wobec nieprzewidzianych wypadków obsadzenie Merwu nie mogło się stać koniecznem; że rząd rossyjski nie myślał uroczystem zobowiązaniem wyrzec się na zawsze obsadzenia Merwu. W odpowiedzi wyraziłem nadzieję, że uwagi, które co dopiero zrobił, nie czynią zapewne ujmy dawniejszym jego zapewnieniom danym w tej kwestyi, że sam cesarz zamierzył uwiadomić mnie o tem, iż o pochodzie rossyjskim na Merw nie ma wcale mowy; że dalej to zapewnienie przesłałem Ekscellencyi i że mimo słów co dopiero usłyszanych, nie sądzę, iż pan Giers otrzymał polecenie zmodyfikowania swoich dawniejszych zapewnień. Pan Giers odpowiedział mi, że nie pragnie, aby sobie tak tłumaczono jego uwagi i że mogę być spokojnym, bo Merw nie jest bynajmniej celem operacyj generała Łazarewa."

(Propaganda rumuńska w Turcyi).

Od niejakiego czasu istnieją w Bukareszcie i innych miastach rumuńskich komitety, których celem krzewienia języka rumuńskiego w tureckich prowincyach Epirze, Tessalii i Macedonii zapomocą zakładania szkół z rumuńskim językiem wykładowym. Rząd rumuński, jak donosi sprawozdawca z Janiny do *Pol. Corr.*, popierać ma te usiłowania komitetów i udzielać im zasiłków pieniężnych. Już przed dwoma laty przybył do Janiny niejaki Apostolos Margaritis, jako delegat i pełnomocnik owych rumuńskich komitetów. Agitacyę pomiędzy ludnością mówiącą po rumuńsku (Zinzarami) rozpoczął od tego, iż nakłaniał rodziców, ażeby dzieci posyłały do szkół, w których nauka będzie udzielaną bezpłatnie w języku rumuńskim. Dotychczas otwarto tylko dwie takie szkoły. Głoszą także że w skutek prośby rumuńskiego posła w Stambule, nakazała Porta walemu w Janinie, ażeby w swoim okręgu wziął pod swoją opiekę tę propagandę rumuńską. Nie trudno odgadnąć, jakie powody skłaniają Portę do takiej uprzejmości. Przed dwoma miesiącami wyjechał ów agent do Bitolii, gdzie go omal nie zamordowali przeciwnicy rumuńskiej propagandy. Umknął więc ztamtąd i bawi teraz w Salonice, gdzie naradza się z niedawno przybyłym tam konsulem rumuńskim, Lenzu, nad dalszą swoją działalnością. O propagandzie rumuńskiej pisano już bardzo wiele w rozmaitych dziennikach europejskich. Ale jakie znaczenie ma ta propaganda? Najlepsze w tej mierze wyjaśnienie dał niejaki Gargaras, jeden z najzamożniejszych i najbardziej poważanych Zinzarów, który, gdyby tylko chciał, mógłby sam jeden zdziałać bardzo wiele dla tej sprawy: „Prawda — mówił Gargaras — że pochodzimy z Rumunów; dowodem tego jest nasz język. Ale ponieważ jesteśmy rozproszeni po całym kraju i żyjemy tylko w małych gromadkach, przeto porozumienie między nami jest rzeczą niemożliwą a bez porozumienia na nic się nie przyda cała propaganda rumuńska. Szkoły te powstają u nas jedynie dlatego, ponieważ rząd rumuński daje Margaritisowi znaczne zasiłki pieniężne. Jest to człowiek chciwy, chociaż wcale zręczny. Za pomocą tych zasiłków pieniężnych nakłonił on kilku Rumunów do towarzyszenia mu w jego wycieczkach od wsi do wsi, gdzie pomiędzy wpływowe osobistości rozdziela dość skromne zresztą zasiłki w tym celu, aby nakłaniały swoich współobywateli do posyłania dzieci swoich do szkół rumuńskich. Za pieniądze rządowe urządził Margaritis już dwie takie szkoły. Uczęszczają do nich dzieci wyłącznie takich ludzi, którzy albo od samego Margaritisa albo od agentów jego otrzymali subwencye". Tak opowiada Gargaras. Wiadomo także, że metropolita z Bukaresztu przysłał tu znaczną kwotę na ukończenie budowy cerkwi rumuńskiej we wsi Perivoli. Ta cerkiew miała być teraz poświęconą, ale metropolita z Grewna nie chciał dokonać konsekracyi, tłumacząc się tem, że patryarchat ekumeniczny w Stambule nie dozwala przy służbie bożej używać żadnego innego języka, tylko język grecki.

Równocześnie z powyższym listem otrzymała *Pol. Corr.* ze Stambułu następującą korespondencyę: Minister spraw wewnętrznych, Mahmud Nedim basza, otrzymał niedawno ciekawy memoryał, który zapowiada pojawianie się nowego politycznego czynnika w Macedonii i Tessalii. Memoryał ten, zredagowany przez rumuńskich notablów, domaga się odrębnych praw dla Rumunów obliczonych na 800.000 dusz a zamieszkałych w obu prowincyach. Autorowie memoryału doradzają Mahmud Nedimowi i Porcie, ażeby starała się o rozwój narodowości rumuńskiej przez urządzenie osobnych szkół rumuńskich i kościołów, na czele których staliby księża rumuńscy; tym sposobem możnaby Rumunów wyemancypować z pod wpływów fanaryockiego duchowieństwa. Rumuni, uwolnieni z pod jarzma greckiego, staliby się najwierniejszymi poddanymi sułtana i paraliżowaliby intrygi greckie w rzeczonych prowincyach. Jeden ustęp tego memoryału przestrzega Portę także przed intrygami austryackiemi, które są niemniej niebezpieczne, jak intrygi greckie (!) Rumuni potrafią skutecznie sparaliżować intrygi tak greckie jak austryackie (!).

KRONIKA

— **Mianowania w armii.** Podporucznikami w rezerwie gal. pułków pieszych mianowani kadeci rezerwy: Jan Wanyura, August Finger, Adolf Mianowski, Stanisław Starczewski, Edward Pellizaro, Edward Ołtarzewski, Ferdynand Pick, Gustaw Rothbaum, Juliusz Drak, Oskar Lidl, Franciszek Neumayer, Alfred Wakanowski, Wiktor Stromenger, Stefan Smal-Stocki i Stanisław Lesiecki; zaś w rezerwie pułku artyleryi pol. nr. 9 i batal. artyleryi fort. nr. 6 kadeci rezerwy: Nathal Löwenthal, Floryan Popiel, Feliks Blauth, Stanisław Horoszkiewicz i Kazimierz Jana.

— **Walne zgromadzenie** towarzystwa łowieckiego odbędzie się dnia 22 b. m. o godz. 10 rano w sali towarzystwa kredytowego ziemskiego. Na porządku dziennym następujące sprawy: Wybór prezesa i nowego wydziału, wniosek zmodyfikowania ustawy, ochraniającej lisa w pewnej porze, kwestya kart myśliwskich (*Jagd-Karten*) i wnioski członków.

— **Wystawa sztuk pięknych.** Dyrekcya towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie ogłasza, iż tegoroczna wystawa otwartą zostanie dnia 15 maja b. r., i zaprasza pp. artystów do jak najliczniejszego udziału. Termin przesyłek i inne szczegóły ogłoszone będą później.

— **Zarząd muzeum miejskiego** przesyła nam następujące pismo: Pan Szymon Weich, właściciel warsztatu ślusarskiego we Lwowie, ofiarował do zbiorów muzealnych kasę żelazną starodawną z zamkiem misternej roboty, kłódkę z herbem miasta Lwowa. zamek starodawny sztucznie zamykany i dwie rozety do drzwi, wyrób stary z kutego żelaza. Za powyższe piękne i cenne okazy zarząd muzeum wyraża ofiarodawcy uprzejme podziękowanie.

— **W szkicu biograficznym** *Aleksander hr. Fredro*, umieszczonym w *Przewodniku Naukowym*, wychodzącym przy *Gazecie Lwowskiej* w zeszycie z lutego, na stronie 130 mylnie wydrukowano, że żona ś. p. Aleksandra hr. Fredry była córką Józefa księcia Jabłonowskiego, podczas gdy jej ojcem był Józef hrabia Jabłonowski, starosta korsuński, herbu Grzymała.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono wdowie J. K. w Jusgladowie ze zamkniętej stajni trzyletnią krowę czerwonej maści z białemi znakami; rzeźnikowi F. T. z kieszeni podczas snu w szynkowni, pod l. 49, ulica Żółkiewska, kwotę 25 zł., a pani A. G., z pomieszkania srebrny zegarek. — Złożono w policyi: złoty kulczyk z turkusikami znaleziony w sobotę wieczór na ulicy teatralnej. — Zgubiono: kartkę zastawniczą nr. 26.857 na złote pierścionki. — Aresztowano: Jana Mieczyńskiego i Macieja Knopek za podejrzane posiadanie kilku butelek rumu, skradzionych w piwnicy domu pod l. 1, przy ulicy Sykstuskiej.

— **Próba na organach** wielkich rozmiarów, przeznaczonych dla kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie, a zbudowanych w tutejszej pracowni p. Jana Sliwińskiego. odbędzie się w niedzielę z uderzeniem godziny 11 przed południem w sali fabryki organów przy ulicy Kopernika, l. 9. Osoby, życzące sobie być obecnemi przy tej próbie, podnieść mogą bezpłatnie bilety wstępu w księgarni pp. Seifartha i Czajkowskiego, oraz w handlu p. Kozłowskiego, jakoteż w samej fabryce organów.

— **Ciekawą wystawę** urządzi lipskie stowarzyszenie ochrony zwierząt w dniach 2 do 20 maja w ogrodzie zoologicznym w Lipsku. Składać ją będą same przedmioty, które mogą zapobiedz mimowolnemu udręczaniu zwierząt, z jakiem niestety spotkać się można jeszcze wszędzie, na każdym niemal kroku, i w ogólności przedmiotów, które mogą być przydatne do należytego chowu zwierząt, jako to: modeli lub rysunków wszelkich stajen i legowisk dla zwierząt, naczyń, podków, dobrze konstruowanych wozów i uprzęży, siodeł, instrumentów weterynaryjnych, przyrządów, które odzwyczaić mogą zwierzęta domowe od ich złych narowów, nie dręcząc ich wcale i t. p. Pragnący wziąć czynny udział w tej wystawie zgłaszać się mają najpóźniej do dnia 15 marca do p. Juliusza Haeckel, kupca w Lipsku, przy czem powinni wymienić, ile potrzebują miejsca na wystawie

— **Prof. A. Woltmann**, którego wykłady z historyi sztuki na wszechnicy praskiej przed dwoma laty były powodem pamiętnych zajść pomiędzy młodzieżą czeską a niemiecką, umarł w tych dniach po długiej chorobie piersiowej w Mentone w 39 roku życia. Woltmann, który z Pragi przeniósł się do uniwersytetu strassbourskiego, był bardzo płodnym pisarzem i napisał między innemi: *Dzieje malarstwa, Sztuka niemiecka w Pradze, Holbein i jego czasy* i t. d.

— **O królowej włoskiej** Małgorzacie donosi rzymski korespondent turyńskiej *Gaz. Piemontese*: „Zapewniano mnie, że biedna królowa okazuje od pewnego czasu rodzaj melancholii; owładnęła nią ponura myśl o zagrażających domowi królewskiemu niebezpieczeństwach i tragicznym losie. Boi się każdego i wszystkiego, z nikim nie chce się widzieć, a nawet usunęła się od osób, które dawniej były jej drogiemi i z któremi w ściślej zostawała zażyłości. Urządzają dla jej rozrywki od czasu do czasu przejażdżki, przyczem osiąga się i ten cel, iż publiczność widzi ukochaną królowę, u dworu jednak ustały wszelkie przyjęcia, a królowa nigdy się teraz nie pokazuje nawet u stołu. Usiłują tu wszelkiemi sposobami utrzymać to w tajemnicy, jakoż nie wątpię, iż z ogłoszeniem tego listu pojawią się stanowcze zaprzeczenia, niestety jednak już i po za obrębem Kwirynału znany jest prawdziwy stan rzeczy z różnych nieomylnych oznak."

— **Wspaniała ofiara.** Jak donoszą dzienniki warszawskie, pani Tekla z Kozłowskich Rapacka, wdowa po obywatelu ziemskim, w tych dniach ofiarowała na rozmaite cele dobroczynne w Warszawie sumę 190 tysięcy rubli, a więc przeszło ćwierć miliona zł. Darowizna oddaną już została legalnie pod zarząd warszawskiego towarzystwa dobroczynności i rozdzieloną została pomiędzy 19 zakładów i instytucyj humanitarnych.

— **Kronika łowiecka.** W rewirach br. Waldbott-Bassenheim, Regecz i Erdö-Horvathy w Górnych Węgrzech w ostatnich dniach ubito 5 wilków, 16 dzików i 14 lisów. Dwa wilki schwytano żywcem dla zwierzyńca w Kolonii.

— **W procesie magnetyzyera** Hansena w Wiedniu nastała znowu przerwa. Sąd musiał na czas nieoznaczony odroczyć rozprawę, ponieważ sprawdzić musi wiele szczegółów. Zastępstwa Hansena podjął się drugiego dnia rozprawy słynny dr. Neuda. Dodać należy, iż sędzia zgodził się na to, ażeby Hansen wykonał hypnotyczny eksperyment w sali rozpraw, w obecności zaproszonych na świadków uczonych.

— **Pożar** zniszczył w Mariendorfie, na Morawie, w nocy na 5 b m. 20 domów. — W Pordenone, we Włoszech, zgorzał w tych dniach teatr *della Stella*. — Pożar na jednym z dworców w Moskwie, o którym donosiliśmy, był groźniejszy, niż się w pierwszej chwili zdawało. Zgorzały wszystkie budynki dworcowe i warsztaty, dom szefa stacyi, sto wagonów towarowych i 12 osobowych.

— **Wielka burza,** która niedawno szalała na morzu Południowem (chińskiem) i na archipelagu Filipińskim, według doniesień angielskiego biura statystyki morskiej pochłonęła 25 okrętów rozmaitych flag, pomiędzy któremi znajdowały się cztery fregaty europejskich państw. Utonęło 46 osób.

— **Przed sądem** w Neapolu w tych dniach rozpoczęła się ponownie rozprawa w procesie księdza di Mattia o głośny fakt wygrania kilkomilionowego kwaterna na małej loteryi. Sąd bowiem w ostatnich czasach zebrał nowe dowody, iż kwaterno to wpisane zostało do regestrów loteryjnych już po ciągnieniu.

— **Morderstwo.** Z Pragi donosi telegram: Ośmnastoletni introligatorczyk Józef Hynek na Hradczynie zamordował wczoraj wieczorem swego 52 letniego ojca, krawca, pchnięciami noża. Ojcobójca jest uwięziony.

— **Trychiny.** Naczelny zarząd sanitarny w Berlinie sprawdził, że na 2,524.105 wieprzów, których mięso zbadano w drodze urzędowej w różnych okolicach Niemiec w ciągu roku 1878, było 1222 sztuk dotkniętych trychiną lub węgrami. Przypadała więc jedna sztuka na 2000

— **Wybuch Wezuwiusza** dnia 9 b. m. ciągle się wzmagał.

— **Wojska wenezuelskie.** P. Lesseps, bawiący obecnie dla pomiarów budować się mającego kanału Panamy w rzeczpospolitej Wenezueli, w liście do przyjaciela w Paryżu opisuje żołnierzy tej republiki w następujący sposób: „Żołnierze wenezuelscy ubrani są w krótkie kurtki płócienne i takież pantalony, podtrzymywane paskiem z surowej skóry. Obuwia wcale nie znają. Podczas przeglądu, wyprawionego na cześć moją, wystąpiło wojsko boso, jednakże każdy żołnierz poczernione miał stopy i nogi powyżej kostek tak, iż z daleka wydawać się mogło, iż wojsko to ma buty jak każde inne."

(*r*) **Straszny orkan** nawiedził w tych dniach nieszczęśliwą wioskę St. Georges de la Riviere nad brzegami kanału la Manche. W kilku chwilach trąba morska przy towarzyszeniu piorunów wpadła na ląd i całą wieś z starym kościołem zmieniła w stos gruzów. Dachy słomiane, łupkowe, cynkowe, ceglane i kamienne zerwane, zdruzgotane, belki połamane. ściany najsilniejszych murów popękane, drzewa wyrwane z korzeniem, zmiażdżone jak słoma. Wszystko to na przestrzeni 300 metrów kwadratowych stanowiło przerażającą, szydzącą z wszelkich opisów ruinę. Niektóre części dachów, ścian i drzew rzucone zostały o kilkaset metrów odległości. I dziesięć minut wystarczyło do tak zupełnego zniszczenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kongres rolniczy
w Wiedniu.

III.

(*P*) Po kwestyi podatkowej, drugą sprawą, która zajmowała kongres rolniczy, była sprawa odbytu płodów rolniczych, podniesiona w pytaniach drugiem i siódmem, z których jedno odnosiło się do stosunków cłowych, drugie zaś do taryf kolejowych.

Referentem pytania drugiego, postawionego również przez galicyjskie towarzystwo gospodarskie, był uproszony przez komitet w tym celu p. August Schellenberg, właściciel domu kupieckiego we Lwowie, korreferentem p. Ludwik Frankl. Pytanie brzmiało następnie: „Co należy uczynić wobec reform cłowych w cesarstwie niemieckiem, ścieśniających tak znacznie odbyt płodów naszego rolnictwa i przemysłu rolniczego?"

Pytanie to w tem szczegółowem sformułowaniu było bardzo wiele razy rozbieranem na najrozmaitszych zebraniach rolniczych, przymysłowych i kupieckich, w parlamencie i na zebraniach wyborców, w literaturze książkowej i broszurowej i w pismach peryodycznych. Członkowie kongresu z wszystkich krajów byli przeto należycie obznajomieni z tą sprawą a wspólność interesów wszystkich krajów i okolic państwa zbyt jest w niej oczywistą, aby mogły objawić się sprzeczności utrudniające porozumienie się. To też po jasnym i zwięzłym wywodzie referenta i dość zajmującej dyskusyi zgodzono się jednomyślnie na następujący wniosek:

„Kongres rolniczy austryacki wyraża przedewszystkiem życzenie. aby się wys. rządowi powiodło przedłużyć tymczasowo przynajmniej na sześć miesięcy, licząc od 1 stycznia 1880, istniejący obecnie traktat handlowy z Niemcami".

„Jeżeliby jednak utrzymanie dzisiejszych opłat cłowych od płodów rolniczych i wyrobów przemysłu rolniczego nie było nadal możebnem, natenczas powinienby wys. rząd postarać się o zawarcie w najbliższym czasie nowego traktatu z cesarstwem niemieckiem, któryby zapewnił wywozowi wspomnianych płodów i wyrobów austryackich do Niemiec jak najkorzystniejsze wobec innych państw warunki. Na wypadek zaś, gdyby nie udało się zawrzeć traktatu korzystnego z Niemcami, należy przeprowadzić rewizyę naszej samoistnej taryfy cłowej i postarać się przytem o zaprowadzenie odpowiednich ceł ochronnych także na płody rolnictwa i przemysłu rolniczego."

„Kongres rolniczy austryacki oświadcza się stanowczo przeciw tym taryfom przewozowym, które protegują przewóz zagranicznych płodów transito wobec krajowego wywozu."

„Kongres rolniczy austryacki oczekuje, że wys. rząd zwróci całe staranie swoje ku rozwojowi komunikacyi, a mianowicie tych komunikacyj, które uczynią nas niezależnymi od niemieckiej polityki cłowej i kolejowej i zapewni sobie w tej mierze ile możności współdziałanie Węgier."

Pytanie siódme, którego referentem był dr. W. Rodler, opiewało następnie:

Obok ceł także i taryfy kolejowe mają wpływ na wywóz płodów rolniczych. W jaki sposób możnaby się ochronić na tem polu od szkód ze strony państw sąsiednich?

Referent oświadczył z góry, że w tej mierze nie jest w stanie tak przy przedstawieniu istniejących stosunków, jak przy sformułowaniu żądań powiedzieć cokolwiek, coby nie było zawartem w wybornym referacie prof. Bilińskiego o taryfach kolejowych, przedłożonym w r. 1874 austryackiemu kongresowi ekonomistów. Zrekapitulował tedy w krótkości tok myśli rzeczonego referatu i postawił wniosek jednomyślnie przez zebranie przyjęty:

„Kongres rolniczy wyraża przekonanie, że w interesie rozwoju gospodarstwa społecznego jak i w interesie finansów państwa należy dążyć z całą stanowczością do przejęcia kolei żelaznych na własność państwa, tymczasem jednak wypada tak w drodze ustawodawczej jak w drodze administracyjnej dążyć do tego, aby stosunki taryfowe na kolejach uprościć i ustalić przez wprowadzenie taryfy jednostkowej i uchylenie taryf różniczkowych (dyferencyalnych)."

Prof. Biliński skorzystał ze sposobności, aby przy tym przedmiocie obrad przeprowadzić uchwałę odpowiadającą oddawna żywionym życzeniom kół galicyjskich, którą zręcznie umotywował względami oszczędności w zarządach kolejowych a pośrednio i w finansach gwarantującego dochody kolei państwa.

Uchwała ta, za którą głosowały towarzystwa galicyjskie, bukowińskie, czeskie, wyższo-austryackie, tyrolskie i jedno dolnoaustryackie, razem 12 przeciw 9, opiewa następnie:

„Zanim nastąpi przejście kolei na własność państwa, jest rzeczą naglącą, aby centralne władze każdej kolei przeniesione zostały do tych krajów koronnych, przez które przechodzą ich linie, a mianowicie do tego kraju koronnego, w obrębie którego leży najdłuższa część linii odnośnej kolei."

Trzecią grupę spraw rozbieranych na kongresie rolniczym stanowiły pytania, odnoszące się do środków podniesienia uprawy roli i podwyższenia przychodów gospodarstwa rolnego. Należały tu pytanie czwarte, odnoszące się do melioracyi gruntowych, pytanie szóste, traktujące o kommasacyi, pytanie piętnaste, odnoszące się do paszy leśnej w krajach alpejskich i pytanie siedemnaste, odnoszące się do uprawy tytoniu.

Pytanie czwarte opiewało następnie: „Dla podniesienia rolnictwa koniecznem jest popieranie melioracyj gruntowych, mianowicie osuszania i nawodniania. Czy nie byłoby potrzebnem zwiększyć w tym kierunku działalność organów publicznych, które jedynie rozporządzają środkami wystarczającemi, aby dać inicyatywę do melioracyi na szersze rozmiary i przedsiębrać potrzebne roboty przygotowawcze, i czy nie byłoby pożądanem pozyskać odpowiednie fachowe siły dla służby publicznej w tym dziale, a to bądź dla służby państwowej, bądź dla służby krajowej?"

Referentem tego pytania był dr E. Perels, profesor uniwersytetu rolniczego w Wiedniu i autor bardzo cenionych prac o melioracyach rolniczych. Po bardzo jasnym wywodzie referenta nastąpiła dyskusya, w której wzięli udział pp. dr. Wich, Jahn, Siegl, Schönerer, Gassaner, dr. Müller, Schweinbach, prof. dr. Pilat, br. Villa Secca, ks. Schwarzenberg i Schütz. Dyskusya ta wykazała, że część delegatów nie uważa sprawy melioracyjnej za naglącą i sądzi, iż ogół rolników nie rozumie jeszcze jej doniosłości, że przeto potrzeba poprzód rozszerzać przekonanie o pożytku melioracyj, zanim się przystąpi do czynnego ich popierania. W tym duchu sformułowaną była rezolucya ogólnikowa, wniesiona przez inżyniera Jahna, a popierana ze strony czeskiej. Natomiast wszystkiemi głosami przeciw głosom trzech czeskich towarzystw przyjęto propozycye referenta, wskazujące sposoby czynnego popierania melioracyj gruntowych, których już teraz jąćby się wypadało.

Propozycye te opiewają następnie:

1. Pożądanem jest, aby we wszystkich krajach koronnych ustanowieni zostali płatni przez kraj inżynierowie kultury, których zadaniem byłoby wykonywać plany robót melioracyjnych, dopomagać do zawiązywania spółek melioracyjnych i wspierać posiadaczy gruntowych przy przeprowadzaniu melioracyj.

2. Dla ułatwienia melioracyj potrzebną jest koniecznie ustawa o kommasacyi, oparta na racyonalnych podstawach i uwzględniająca wymagania odpływu i sprowadzania wody.

3. Dostarczenie środków finansowych dla przedsiębiorstw melioracyjnych musi być obmyślanem z uwzględnieniem doświadczeń, poczynionych w innych państwach, aby umożebnić przeprowadzenie ważnych, dla dobra powszecheego pożądanych melioracyj.

4. W zakresie nauk rolniczych musi nauka o melioracyach uzyskać należne jej wybitne uwzględnienie.

OSTATNIA POCZTA

Times trwa przy swem znanem doniesieniu o Heracie, a zaprzeczenie lorda Beaconsfielda nazywa „oficyalną rezerwą" uczynioną dlatego, ponieważ Persya dopełnić ma jeszcze niektórych warunków, postawionych przez Anglię. „Faktem jest, powiada ten dziennik, że Anglia pod temi warunkami zgodziła się na okupacyę Heratu przez Persyę, i że angielski poseł w Teheranie otrzymał instrukcyę w tym duchu." Londyński korespondent *Presse* telegrafuje pod datą 11 b. m: „Pomimo dwuznacznych oświadczeń, złożonych dzisiejszej nocy przez rząd w obu Izbach, czynione są z wielkim pospiechem przygotowania w celu oddania Heratu Persyi. Ten ważny punkt ufortyfikowany, będzie na przyszłość obsadzony przez wojska perskie, ale angielski generał wysokiej rangi ze sztabem doborowym oficerów będzie stale przebywać w tem miejscu. W ten sposób zaspokojone zostaną pretensye Persyi, która oraz ze sprzymierzeńcą Rossyi stanie się wazalką Anglii. Bezpośrednim następstwem tego stanu rzeczy będzie to, że wojska rossyjskie nie będą mogły przechodzić przez terrytoryum perskie, aby atakować Merw. Wśród takich okoliczności łatwo wytłumaczyć sobie, dlaczego lord Beaconsfield wzbrania się ogłosić korespondencyi rossyjskiej, zabranej w Kabulu. Korespondencya ta, jak wszystkie źródła zgodnie donoszą, ma w najwyższym stopniu kompromitować Rossyę Wynika z niej, że cały plan napadu na poselstwo angielskie w Kabulu był dziełem rossyjskiem, i że rząd rossyjski usiłował wciągnąć w swe sieci nietylko emira Afganistanu ale także maharadżę Kaszemiru, a nawet do Indyj wysyłał swych agentów, aby wzniecić powstanie przeciw Anglii na wzór rokoszu z r. 1857.

Powtórzyliśmy niedawno artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* zbijający twierdzenie dziennika *Nowoje Wremia*, jakoby w r. 1863 rząd pruski wdawał się w rokowania z rządem narodowym polskim o restauracyę Królestwa Polskiego z księciem Bogusławem Radziwiłłem jako królem polskim. *Nowoje Wremia* w odpowiedzi na to wyparło się, jakoby kiedykolwiek podało podobną wiadomość. *Nordd. Allg. Ztg.* zapisując dziś tę odpowiedź dziennika rossyjskiego, nie próbuje prowadzić dowodu prawdy, wykręca się jednak tem, że *Nowoje Wremia* przyjęło zupełną odpowiedzialność za ową „bajkę" ponieważ powtarzając ją oświadczyło: „że tym razem *Nordd. Allg. Ztg.* zaniecha zapewne zaprzeczenia tego interesującego i zupełnie prawdziwego faktu, dalsza polemika bowiem mogłaby doprowadzić do nowych, dla rządu pruskiego daleko nieprzyjemniejszych odkryć, które dwulicowość polityki pruskiej wobec Rossyi, przedstawiłyby w jeszcze jaskrawszem świetle."

Rząd niemiecki przedłożył zwołanemu własnie parlamentowi między innemi także projekt podwyższenia **podatku od wyrobu piwa**. Projekt taki był już przedłożony na poprzedniej sesyi, mianowicie domagał się rząd 4 mark podatku od hektolitra słodu. Komisya parlamentu oświadczyła jednak, że zgodziłaby się co najwyżej na 3 marki, to jest na podwyższenie podatku o 1 markę od hektolitra. Obecnie ma rząd przedłożyć ów projekt ponownie bez zmiany.

Telegrafowano nam tem idniami treść artykułu *Rép. française*, która wobec „niepokojących" pogłosek uważała za potrzebne oświadczyć, że Francya daleka od wszelkiej prowokacyi myśli o pokoju i tylko pokoju pragnie. Artykuł ten, obliczony widocznie na Niemcy, nie chybił celu. *Nordd. Allg. Ztg.* wywdzięcza się swej paryskiej koleżance, a czyni to w sposób najprzyjemniejszy dla niej — uderzając na monarchistów francuskich Zarzucając dziennikom konserwatywnym, że niemiecką nowelę wojskową tłumaczą tendencyjnie w duchu wojennym, a o podwyższeniu fracuskiego budżetu wojskowego i wzmocnieniu armii rossyjskiej przemilczają, nadmienia organ berliński, że język partyj **monarchicznych we Francyi każe z pewnością przypuszczać, że stronnictwa te, skoroby dostały się do steru rządu, wepchnęłyby Francyę w wojnę**, aby się utrzymać mogły. Pomimo całego zamiłowania pokoju muszą być Niemcy przygotowane na takie niebezpieczeństwo dla własnej swojej obrony i muszą iść za przykładem, jaki dały państwa sąsiednie w ostatnich latach, zbrojąc się potężnie Wojsko niemieckie jest bronią odporną a nie zaczepną.

Komuniści paryscy odnieśli nowy tryumf wyborczy. W dzielnicy Nôtre-Dame wybrany do rady municypalnej niejaki Yves **Guyot** komunard czystej wody, współpracownik rewolucyjnej *Lanterne* przeciw kandydatowi oportunistów p. Allain. Yves Guyot zrobił sobie imię szeregiem gwałtownych artykułów w *Lanterne* przeciw prefektowi policyi panu Gigot, który w końcu widział się zmuszonym do ustąpienia. Następca jego pan Andrieux jest również celem namiętnych wycieczek Guyota, który zdaje się być w ogóle zasadniczym przeciwnikiem wszelkiej policyi. Wybór tego „obywatela" w dzielnicy notredamskiej jest niejako domonstracyą przeciw prefektowi policyi, która właśnie w tym cyrkule ma swoją siedzibę.

Wykrycie tajnej **drukarni nihilistycznej w Petersburgu** doprowadziło do dalszych odkryć. Urzędowy dziennik petersburgski z dnia 11 b. m. donosi, że w nocy z 7 na 8 lutego przedsięwzięła policya rewizyę jednego z domów na Wasilewskim Ostrowie i znalazła prasę drukarską, wielką liczbę drukowanych egzemplarzy re-

wolucyjnego pisma *Czornyj Pierediel* (Czarna Miedza czyli Czarny podział ziemi) kilka pudów druków, rozmaite blankiety na paszporta, fałszowane paszporta, trzy rewolwery, z których dwa były nabite. Osoby, które zastano w mieszkaniu, zostały uwięzione i rozpoczęto śledztwo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 lutego. Posiedzenie Izby deputowanych. W miejsce Krzeczunowicza, który złożył referat noweli o podatku gruntowym, Meżnik został wybrany referentem. Nowelę uchwalono z kilku poprawkami. Bez rozprawy uchwalono zaliczkę ze skarbu państwa dla Galicyi, poczem po goracem przemówieniu ministra rolnictwa Izba przyjęła projekt ustawy o fabrykacyi wina sztucznego za podstawę rozprawy szczegółowej. Meissler interpeluje ministra obrony krajowej, czy i kiedy zarząd wojskowy zamierza przedłożyć nowy projekt ustawy z dyrektywą dla obwodu miejscowości fortyfikowanych. Następne posiedzenie jutro.

Berlin, 12 lutego. Mowa tronowa zapowiada bezzwłoczne przedłożenie budżetu, przyczem podnosi potrzebę podwyższenia dodatków matrykularnych i zaciągnięcie pożyczki na wydatki niecierpiące zwłoki. Nastąpi dalsza reforma finansów państwowych, zaprowadzenie dwuletniego peryodu budżetowego i połączona z tem zmiana niektórych artykułów konstytucyi. Podstawy, na których opierają się państwowa ustawa wojskowa i organizacya armii, wymagają przekształcenia i wydoskonalenia, aby Niemcy bez zmiany swojej polityki pokojowej uzupełnić mogły swoje wojskowe urządzenia stosownie do postępu państw, sąsiednich. Chociaż rządy związkowe niechętnie patrzą na podwyższenie ofiar narodu niemieckiego dla zabezpieczenia jego niepodległości, mimo to cesarz nie wątpi, że ochrona najwyższych celów narodowych wobec każdego zewnętrznego zagrożenia zostanie przez lud cały, jego reprezentantów i rządy związkowe równie jasno uznaną i stanowczo przeprowadzoną. Wykonywanie ustawy przeciw socyalistom trzymało w pewnych karbach dążności stronnictwa przewrotu, ale nie mogło zopobiedz im całkowicie. Nie nastąpi to i w ciągu roku. Z tego powodu wniesione zostanie stosowne przedłużenie tej ustawy. Mowa tronowa zapowiada dalej ustawy o zarazie bydlęcej, o prawie zastawu na listach zastawnych i na kolejach żelaznych, traktat handlowy zawarty z państwem Hawai, oraz wnioski mające na celu utrzymanie i rozszerzenie kwitnących stosunków handlowych z państwem Samoa i innemi grupami wysp morza południowego. Stosunki Niemiec z innemi mocarstwami są pokojowe i przyjazne. Nadzieja utrzymania pokoju zapomocą kongresu berlińskiego ziściła się. Postanowienia kongresu berlińskiego zostały wykonane prawie we wszystkich punktach. W usiłowaniach około trwałego zabezpieczenia pokoju europejskiego Niemcy biorą udział gorliwy. Z przywróceniem jedności narodowej pokojowe dążności ludu niemieckiego zostały urzeczywistnione. Polityka cesarska da wyraz tym dążnościom, pozostanie pokojową i konserwatywna. Z niewzruszoną stałością, która jest wynikiem poczucia własnej siły, rząd występować będzie bezinteresownie za utrzymaniem pokoju i dążyć do pozyskania współudziału i rękojmi mocarstw równie pokojowo usposobionych.

Wiedeń, 13 lutego. (*Tel. pr.*) *Presse* zapisuje pogłoskę, że namiestnik baron Eylesfeld ma objąć tekę oświaty. Słychać, że książę Lichtenstein zamierza cofnąć znany swój wniosek w kwestyi szkolnej w razie, gdyby się przekonał, że nie znajdzie dostatecznego poparcia w Izbie. *Vaterland* zaprzecza twierdzeniu *Politik*, jakoby memorandum biskupów czeskich i wniosek ks. Lichtensteina przyczyniły się do tego, że uzupełnienie gabinetu członkami prawicy zostało odroczone.

Presse zapewnia, że nieznaczne zresztą wzmocnienie garnizonów austryackich w południowym Tyrolu nie ma najmniejszego związku z politycznemi stosunkami monarchii do Włoch. Stosunki te są ciągle najlepsze i najprzyjaźniejsze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 lutego 1880, godzina 2 min. 30. Losy kredytowe 179·—, Węg. akcye kredyt. 273·—, Akcye anglo-austr. 153·50, Akcye bankn Union 119·50, Akcye kolei Karola Ludwika 258·75, Akcye kolei północnej 237·—, Akcye kolei południowej 90·—, Akcyi kolei Alföld 149·75, Akcye kolei Elżbiety 191·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 157·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 142·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 81·50, Galic. oblig. indemn. 97·—, Losy z r. 1864 176·—, Akcye kolei siedmogrodzkiej 138·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 17·60, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 156·—, Rubel papierowy 1·26—, Wiedeńskie losy 122·50 Węgierskie losy 116·50, Mark. niemieck. —·—. Węgierska renta 100·90, Usposobienie silne.

Wiedeń, d. 12 lutego 1880, godzina 5, minut. 46. Akcye kredytowe 302·20, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 259·—, Południowa —·—, Renta pap. 70.95, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 101.—, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·35—, Usposobienie —

Wiedeń, 13 lutego 1880 godz. 10 m. 40, Akcye kredytowe 301·80, Anglo-austr. 153·80, Akcye banku Union 119·80, Kolej Kar. Ludw. 259·—, Południowa 89·—, Napoleonsdor 9·35—, Rubel papierow. 1·25½, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 12 lutego Wiedeń: Pszenica 13·— do 14·— zł., żyto 10·50 do 11·— zł., okowita pr. 10·000 liter procent 36·— do 36·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·55 do 14·60 zł., rzepak (styczeń — luty 13·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 233·—, żyto —·—, spiritus loco 60·—, olej rzepakowy 54·70. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 69·25 olej rzepakowy 79·50, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

dnia 13 lutego 1880 o godzinie 7 rano
Barometr 738 32mm. Psyhrometr suchy — 0 5°C. Psychrometr wilgotny — 0.7 C. Prężność pary 4.3mm. Wilgoć 96%. Zachmurzenie 10. Wiatr S1 Ozon 9.
Temperatura powietrza — 0.4°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 764.83mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 15 lutego 1880.

Hotel George'a

Pp W. Kraiński z Wyszatycz. H. Kieszkowski z Krakowa. S. Marchwicki z Królestwa. W. Tchórznicki z Pohorylca. L. Kastory z Podhajec. W. Forestier z Lyonu. J. Prokopec z Pragi B. Szafer z Pohorylec.

Hotel Narodowy.

Pp. S. Szeligiewicz z Tarnowa. Dr. S. Rosenzweig z Karlsbadu. J Hermanowicz z Petersburga. S. Maxymowicz ze Stanisławowa

Hotel Langa

P. A Silberstein z Berlina.

Hotel Angielski

Pp. Dr. J Orzechowicz z Kalnikowa. W Czaykowski ze Swirza. K. Hubicki z Ożydowa F. Jasiński z Zabaypola L Sumanczowski z Czulic. F. Jamrogiewicz z Tarnopola H Kolankowski z Kossowa. Dr L. Żminkowski z Husiatyna. A. Barański z Drohobycza.

Hotel Lazarusa.

Pp. H. Hirschtritt z Sokala M Tilleman z Drohobycza. S. Balter z Brodów. E. Bursztyn z Nadwórny. J. Pawliczek z Nadwórny. T. Smolnicki z Młynisk. H. Brühl z Podwołoczysk.

Hotel Kuhna.

Pp M Teodorowicz ze Stanisławowa F. Pear z Żydaczowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. E hr. Borkowski do Ponikwy. P. br. Türke do Gdańska J. M. Kamiński do Krakowa W. Torasevitsch do Radziwiłowa. K. Chodkiewicz do Brodów. W. Osmólski do Władypola. T. Romanowski do Batiatycz. J. Zwolski do Bryńca.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) o Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cenui klwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 lutego 1880

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	258	—	261	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	155	—	161	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	290		294	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	240	—		—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	70	90	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	96	70	97	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	75	101	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	103	—
3. Listy dłużne za 100 złr. (bez kupona)				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	96	60	97	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99	50	101	50
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa	27	50	29	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	52
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	60	9	72
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	70
„ „ papierowy	1	25—	1	27—
100 marek niemieckich	57	50	58	10
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 10 lutego 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	71.15	71.30
luty sierpień	71.15	71.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.25	72.40
kwiecień-październik	72.25	72.40
Losy z roku 1854 po 250 złr.	124.50	125.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	130.25	131.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	134 —	134.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	176 50	177.—
„ „ 1864 „ po 50 „	173.--	174.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.—	30.—
Listy zastaw. domon. państw po 120 złr. 5 proc.	146.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.50	102.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	85.40	85.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	95.—	95.50
Galicyi	97.—	97.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	88.—	88.50
Węgier	89 50	90.25
3. Akcye.		
Bank Auglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	156.75	157.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	302.50	302.50
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	825.—	835.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	240.50	241.50
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	616.—	618.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	192.—	193 —
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2360.—	2365.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	259.50	260.
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	159.75	160.
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	275.—	275.50
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	87.50	88.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	130.75	131.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	106.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.	.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	88.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	96.75	97.25
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	96.75	97 25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.25	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	102.25	102.75
Banku narodowego po 5 proc.	—.	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	102.25	103.75
„ „ „ po 5 proc.	98.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	85.75	86.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	86.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	103.—	103.25
„ „ „ II. emisyi	102.75	103.25
„ „ „ III. „	101.75	102.25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	87.75	88.
z r. 1867	91.75	92.25
z r. 1868	86.40	86.80
z r. 1872	83.75	84.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	84.40	84.80
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	45.	45.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	107.—	108.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20.60	21 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.75	45.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	43 —	43.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.25	18 75
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48.—
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	27.50	28.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m	119 50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.75	34.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117. -	117.40
Paryż za 100 fr,	46.50	46.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.50	9.36.—
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.63.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 12 lutego 1880

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	60
„ „ „ w srebrze	71	55
Renta w złocie	84	70
Losy pożyczki z roku 1860	129	50
Akcye banku austro-węgierskiego	839	—
„ „ kredytowego	301	—
Londyn	116	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35—
Dukat cesarski men.	5	53—
100 marek niemieckich	57	70

Dziennik Urzędowy.

(993 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11807. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Josla Freilicha przeciw Pawłowi Kula pto 80 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Horbulli położonej wykazem hip. 64 i 66 księgi gruntowej gminy Horbula objętej w trzech terminach dnia 25 lutego, dnia 22 marca i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 89 zł. a. w. wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza licytacyę rozpisująca doręczona nie została, tudzież i dla tych, którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania, ustanowiono kuratora w osobie p. Jacentego Gruchnickiego z Komarna.

Komarno 31 grudnia 1879.

(992 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10084. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmann przeciw Janowi Hamkało zwanemu Tomczyn pto 40 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 50 w Pohorcach położonej w trzech terminach dnia 23 lutego, dnia 22 marca i 23 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 775 zł. a. w. a wadyum 10 prc. tejże.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwała niniejszą licytacyę rozpisująca doręczoną nie została tudzież i dla tych którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Jana Dmytrowicza wójta z Pohorec.

Komarno 13 grudnia 1879.

(991 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11509. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fischmann przeciw Szymonowi Najda pto 51 zł. 64 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Rumnie położonej wykazem hip. l. 219 księgi gruntowej gminy Rumno objętej w trzech terminach dnia 23 lutego, dnia 22 marca i dnia 23 kwietnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 290 zł. a. w. wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwała niniejszą licytacyę rozpisująca doręczną nie została, tudzież i dla tych którzyby na sprzedać się mającej realności nabyli prawo zastawu po dniu zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Iwana Zająca wójta z Rumna.

Komarno 31 grudnia 1879.

(1002 1—3) **Edykt.**

Ł. 4453. Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie 26go lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną sprzedaż realności l. k. 104 w Dołpotowie ciała tabularnego niemającej Jurka i Salki Magasów własnej celem zaspokopretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 250 zł. a. w.

Akt opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze sądowej.

Wojniłów 30 grudnia 1879.

(934 1—3) **Edykt.**

L. 3531. C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Altera Duhl w kwocie 46 zł. 10 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 14 w Czechowie i trzech parcel pola Fedia Hołowaczuka własnych ciała tabularnego nie stanowiących w trzech terminach dnia 26 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1880 zawsze o 9tej godzinie przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 145 zł.

Wadyum 14 zł. 50 ct. a. w.

Na pierwszych 2 terminach nastąpi sprzedaż przynajmniej za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej takowej.

Bliższe warunki, protokoły opisania w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Monasterzyska 30 lipca 1879.

(908 1—3) **Edykt.**

L. 4503. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje odnośnie do tus. obwieszczenia z dnia 13 marca 1878 l. 2460 do powszechnej wiadomości, że dnia 19 marca 1880 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tus. zabudowaniu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 726 w Kutach położożonej, ut libr. Dom. Tom. II pag. 208 l. tab. 267 haerd. Mikołaja Rendygiewicza własnej, celem wydobycia sumy wekslowej 481 zł. a. w. z pn. przez Jana Rendygiewicza wywalczonej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 470 zł.

Zakład zaś 47 zł.

Inne warunki licytacyjne, jak niemniej reszta aktów mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Kuty 14 stycznia 1880.

(937 1—3) **Edykt.**

L. 7830. Annie Krajewskiej z Nowego Sącza została książeczka wkładkowa kasy oszczędności Nowo sądeckiej l. 450 tom II str. 22 na 20 zł. w. a. skradzioną.

Niniejszym edyktem wzywa się posiadacza tej książeczki wkładkowej, jako też wszyskich ktorzyby do takowej jakąkolwiek pretensyą mieli, aby się w przeciągu roku, sześć tygodni i trzech dni w tutejszym sądzie zgłosili się, gdyż po upływie terminu rzeczona książeczka wkładkowa amortyzowawaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy
Nowy Sącz 10 stycznia 1880.

(987 1—3) **Edykt.**

L. 15314. C. k. Sąd powiatowy m. d. w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jakuba Horskiego, iż rezolucyą z dnia dzisiejszego ustanawia dla niego w celu doręczenia mu w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pawłowi Maruszczakowi pto 400 zł a względnie 210 zł. 51 ct. w. a. z pn. zwróconej ts. rezolucyi z dnia 30 czerwca 1879 do l. 8194 jakoteż i dalszych rezolucyj w powyższej sprawie wydać się mających kuratora w osobie adw. Dra Wołosiańskiego z substytucyą adw. Dra Kohna.

Wzywa się zatem Jakóba Horskiego aby w tutejszym sądzie się zgłosił i potrzebną informacyę kuratorowi udzielił lub też innego zastępcę sądowi przedstawił, ile że złe skutki z tąd wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor 30 grudnia 1879.

(1003 1—3) L. 431.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa dla miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na trzy posady nauczycieli etatowej męskiej szkoły ludowej im Czackiego we Lwowie, które mają być stale obsadzone z dniem 1 września r. 1880 a mianowicie: na jedną posadę z płacą 700 zł. i dodatkiem aktywalnym 200 zł. i na 2 posady z płacą po 700 zł. i dodatkiem aktywalnym po 100 zł.

Zarazem ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa na wypadek, gdyby w mowie będące posady nadane zostały rzeczywistym nauczycielom tutejszych etatowych szkół ludowych konkurs na takie same trzy posady nauczycielskie przy którejkolwiek z tutejszych etatowych męskich szkół ludowych.

Prawo prezentowania na te posady przysługuje Reprezentacyi krst. m. Lwowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wykazujące uzdolnienie do pełnienia obowiązków nauczycielskich w szkołach czteroklasowych i poświadczające odbytą trzyletnią praktykę nauczycielską, należy wnieść najdalej do sześciu tygodni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym, „Gazety lwowskiej" do c. k. Rady szkolnej okręgowej dla miasta Lwowa.

Kandydaci, będący już w służbie, mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych, okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podań spóźnionych lub niezaopatrzonych w potrzebne dowody uwzględniać się nie będzie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miej.
We Lwowie dnia 13 stycznia 1880.

(945 1—3) **Edykt.**

L. 7217. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 163 zł. 14 ct. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 210 w Uhnowie położonej dłużnika Floryana Bilika własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytewego włościańskiego dnia 8 kwietnia 10 maja i 10 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszch dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów dnia 3 stycznia 1880.

(906 1—3) **Edykt.**

L. 8927/74. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niniejszem Hrynia Pyrkusa, że ojciec jego Iwan Pyrkus dnia 9 listopada 1865 a Michała Pyrkus syn zmarłego 6 grudnia 1869 pierwszy w Nahujowicach z pozostawieniem kodycylu z datty 3. października 1865 drugi bez takowego zmarł Gdy miejsce pobytu Hrynia Pyrkusa ustawniczego spadkobiercy wymienionych niewiadome tedy wzywa się Hrynia Pyrkusa, aby w przeciągu jednego roku od daty niniejszej w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku ś. p. Iwana i Michała Pyrkus wniósł inaczej postępowanie spadkowe z zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowonym dla niego kuratorem Wasylem Tymyszyn z Nahujowic przeprowadzone zostanie.

Drohobycz dnia 21 września 1874.

(957 1—3) **Edykt.**

L. 9312. Dnia 7 kwietnia 1880 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 415 w Żołyni wsi do nieobjętej masy spadkowej Maryanny Opałkowej należącej w sprawie Józefa Skoczylasa pto 92 zł z pn.

Cena szacunkowa 205 zł. wadyum 20 zł.

Protokół opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne okaże tut. registratura.

C. k. sąd powiatowy
Łańcut 10 grudnia 1879.

(893 1—3) **Edykt.**

L. 32372. C. k. sąd kzajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Tadeusza Oksza Orzechowskiego, że firma handlowa: „Bracia Goldstein w Kattowitz" przeciw niemu, Karolinie Orzechowskiej i Romanowi Goeblowi wniosła w sądzie tutejszym pozew Nr. 32372/79 o wydanie 6000 złr. w wekslach u notaryusza Goebla w Krakowie złożonych, wskutek którego uchwałą z 12 grudnia 1879 l. 32372 pozwanych do obrony w 90 dniach wezwano, i dla niewiadomego z miejsca pobytu Tadeusza Orzechowskiego kuratora w osobie adw. Eibenschütza ze substytucyą adwokata Włyńskiego z Krakowa ustanowiono.

Wzywamy więc Tadeusza Orzechowskiego, aby się albo sam w sądzie tutejszym zgłosił, albo kuratorowi środki obronne podał, lub innego zastępcę ustanowił, i takowego sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki z niezachowania tej ostrożności nastąpić mogące sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 12 grudnia 1879.

(990 1—3) **Edykt.**

L. 9712. Ck. sąd powiatowy w Gródkn uwiadamia Markusa Ehrlicha z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Ryszarda Wunscha przeciw spadkobiercom Mojżesza Ehrlicha pto 462 złr. a. w. z pn. tusądowym edyktem z 13 września 1879 l. 3627 egzekucyjna licytacya realności l. 65/61 i część realności l. 80/86 i 81/87 w Gródku rozpisaną została, dla niego zaś kuratorem p. Adolf Henze c. k. notaryusz w Gródku ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy
Gródek 21 grudnia 1879.

(938 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6341. Sąd obwodowy ogłasza, że uznał Juliusza, Franciszka, Wacława, Jana Strońskiego z Raby niżnej w powiecie sądowym Limanowskim marnotrawcą i ustanowił mu kuratora Ignacego Ostrzeszewicza z Wilkowic w powiecie sądowym Krakowskim.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz d. 31 grndnia 1879.

(975 1—3) **Edykt.**

L. 2662. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym do wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Janowi Lisiewiczowi o zapłacenio sum 51 złr. 3 ct., 51 złr. 3 ct., 51 złr. 3 ct. i 767 złr. 2 ct. dozwolono w drodze egzekucyi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 216 $^4/_4$ we Lwowie Jana Lisiewicza własnej w sądzie tutejszym odbyć się mającej w jednym terminie wyznaczonym na dzień 8 kwietnia 1880 o 10tej przed południem w którym realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Jako cena wywołania ustanowioną jest suma 1976 złr. 4 ct. w. a.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem takowej złożyć sumę 99 złr. w. a. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo w listach hipotecznych, bądź też w innych papierach wartościowych do lokacyi pupilarnej przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum

Reszta warunków, akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze, lub przy terminie licytacyjnym.

Lwów dnia 24 stycznia 1880.

(977 1—3) **Edykt.**

L. 8557. C. k. sąd powiatowy w Busku ogłasza, iż Piotr Dorosz włościanin z Kozłowa za marnotrawcę uznany, i temuż Semko Romanów z Kozłowa za kuratora nadany został.

Z c. k. sądu powiatowego.
Busk 31 maja 1879.

(979 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 711. Podaje się do pnblicznej wiadomości, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 10 stycznia 1880 l. 74 uznaje się Józefa Sochackiego z pod Nr. 32 z Raby niżnej za marnotrawcę z ustanowieniem dlań kuratora w osobie Tomasza Nawary wójta z Raby niżnej.

C. k. sąd powiatowy
Limanowa dnia 6 lutego 1880.

(995 1—3) **Edykt.**

L. 5206. W sprawie egzekucyjnej Iesera Pennera przeciw Michałowi Drużyckiemu pto 22 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 4 marca 1880, 8 kwietnia 1880 i 13 maja 1880 każdym razem o 10tej godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności Michała Drnżyckiego własnej w Ustrzykach górnych pod nr. 20 położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 150 złr. w. a.

Wadyum 15 złr. w. a.

Na pierwszych dwu terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej najwięcej dającemu sprzedaną zostanie.

Ofiarowana cena kupna ma być w dniach 30 złożoną do depozytu.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Lutowiska 15 grudnia 1879.

(994 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4952. W sprawie egzekucyjnej Uszera Knebla przeciw leżącej masie ś. p. Andryja Semciów także Czuryn pto 20 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej, dłużnej pomienionej masy własnej w Nasicznem pod l. 62 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 230 złr. w. a.

Zakład 23 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania leżą do przejrzenia w registraturze.

Do tej licytacyi zaprasza
c. k. sąd powiatowy
Lutowiska 2 grudnia 1879.

(981 1—3) **Edykt.**

L. 5541. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości że celem wydobycia kwoty 100 złr. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kred. włościańskiego realność włościańska protokołem z dnia 2 marca 1873 do l. 854 zajęta w Netrebówce przysiołku Obertyna pod nr. k. 410 położona ciała tabularnego nie mająca Michała Tymoszko własna w drodze publicznej licytacyi w terminach dnia 15 marca 1880, dnia 15 kwietnia 1880 i 15 maja 1880 każdym razem o godz. 9 przed połud. w drodze publicznej licytacyi w miejscu sądowem pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie.

1) Za cenę wywołania stanowi się sumę 200 złr. w. a.

2) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 proc. sumy wywołania t. j. kwotę 20 złr. w. a. w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych zakładu kredyt. włośc. wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie lwowskiej" ogłoszonego.

3) Celem uskutecznienia tej licytacyi, rozpisują się trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za cenę wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Obertyn dnia 5 listopada 1879.

(960 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3389. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście do wiadomości podaje, że wskutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 stycznia 1878 l. 68983 w celu wydobycia wywalczonych przez c. k. uprzyw. akcyjny bank hipoteczny kwot 28 zł. 35 ct. z procentem po 6 prc. od 20 lipca 1875 bieżącym i kwoty 14 ct, 28 zł. 35 ct. z procentem po 6 prc. od 20 stycznia 1876 i kwoty 14 ct. 28 zł. 35 ct. z procentem po 6 prc. od 20 lipca 1876 i kwoty 14 ct. kwoty 317 zł. z procentem po 7 prc. od 20 stycznia 1877 tudzież kosztów sądowych w kwocie 41 zł. 42 ct. i 28 zł. 50 ct. do egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. k. 227 w Staremmieście wedle dom. I. III pag. 57 i 59 pos. V art dłużników Motia Pennera, Ruchli Penner, Naftalego Erlbaum i Feigi Erlbaum własnej, powyższej wierzytelności za hipotekę służącej, pierwszy termin na 19 marca 1880, drugi na 23 kwietnia 1880, a trzeci na 21 maja 1880 za każdym razem o godzinie 11 pp. się wyznacza.

Wadyum wynosi 477 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej, zaległości podatkowe zaś w c. k. urzędzie podatkowym w Staremmieście.

C. k. sąd powiatowy
Staremiasto 1 listopada 1879.

(959 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3929. C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Eliasza Dyma w kwocie 78 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 30 w Woli Piotrowej położonej ciała tabularnego niestanowiącej Gimaka własnej, w drodze publicznej licytacyi na dniu 26 lutego, 1 kwietnia i 13go maja 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie, i że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 350 zł. a. w. na ostatnim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 35 zł. a. w.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tej realności, i warunki licytacyjne wolno każdemu chęć kupienia mającemu w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Bukowsko 15 grudnia 1879.

(973 2—3) **Edykt.**

L. 5009. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie sumy 228 zł. 77 ct. z pn. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należnej odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 78 subr. 48 w Janowicach położonego dłużnika Jana Łazarza własnego ciała tabularnego nie stanowiącego protokołem z dnia 24 lutego 1872 r. zastawniczo opisanego i oszacowanego w trzech terminach to jest w dniach 16 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1880 r. każdym razem o godzinie 10tej z rana w gmachu tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. a zakład 50 zł. a. w.

Reszta warunków jest w registraturze do przejrzenia.

Wojnicz dnia 30 listopada 1879.

(972 2—3) **Edykt.**

L. 5075. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie sumy 421 zł. 5 ct. z pn. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie należnej odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 13, 22 subr. 43 w Janowicach położonego dłużnika Stanisława Łazarza własnego ciała tabularnego niestanowiącego protokołem z dnia 24 lutego 1872 zastawniczo opisanego i oszacowanego w trzech terminach to jest w dniach 16 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1880 r. każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. a zakład 100 zł. a. w.

Reszta warunków jest w registraturze do przejrzenia.

Wojnicz dnia 30 listopada 1879.

(971 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 54. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż jednej trzeciej części realności w Bałamuciance pod l. k. 26/36 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Cyrki własnej, celem ściągnienia przez Jakóba Frischa wywalczonej sumy 59 zł. a. w. z pn. w dniach 23go lutego, 15go marca i 19 kwietnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 330 zł. a. w. zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów 14 stycznia 1880.

(965 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17132. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzedaje w sprawie Abrahama Leiby Kleinmana przeciw Iwanowi Prociuk i Parasce Dmyterko pto 75 złr. w. a. realności dłużnicze, ciała tabularnego nie stanowiące pod l. k. 98 i 23 w Zamulińcach położone, przy 3 terminach tj. dnia 15 marca, 15 kwietnia i 18 maja 1880 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza wynosi 315 złr. i 140 złr. w. a.

Zakład 45 złr. 50 ct. w. a.

Inne warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kołomyja dnia 30 grudnia 1879.

(930 2—3) L. 228/R. s. o.

Konkurs

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach zreorganizowanych;

A. w Starostwie Bocheńskiem.

a) przy szkołach dwuklasowych

1. W Lipnicy murowanej posada młodszego nauczyciela z płacą 200 złr. w. a.

2. W Łapanowie posada drugiego nauczyciela z płacą 300 złr. w. a.

3. W Mikluszowicach posada młodszego nauczyciela z płacą 200 złr. i wolnem pomieszkaniem.

4. W Niepołomicach posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr. w. a.

5. W Usciu solnem posada drugiego nauczyciela z płacą 300 złr. w. a.

b) przy szkołach jednoklasowych

1. W Jodłówce z płacą 300 złr. w. a.
2. w Krzeczowie z płacą 300 złr. w. a.
3. w Rzegocinie z płacą 300 złr. w. a.
4. w Woli drwińskiej z płacą 300 złr. w. a.

c) przy szkołach filialnych

1. W Lipnicy górnej z płacą 250 złr. wal. austr.
2. W Łąkcie górnej z płacą 250 złr. wal. austr.
3. W Niedarach z płacą 250 złr. aw.

B. w Starostwie Wielickim.

a) przy szkołach trzyklasowych

1. w Skawinie dwie posady nauczycieli z płacą po 300 złr. w. a.

2. w Swiątnikach górnych posada drugiego nauczyciela starszego z płacą 400 złr. i nauczyciela młodszego z płacą 250 złr. aw.

3. w Wieliczce posada nauczyciela młodszego z płacą 300 złr. w. a.

b) przy szkole dwuklasowej

W Godowie posada drugiego nauczyciela z płacą 300 złr. w. a.

c) przy szkołach jednoklasowych

1. w Mogilanach z płacą 300 zł. w. a.
2. w Tyńcu z płacą 300 złr. w. a.
3. w Zakliczynie ad Siepraw z płacą 300 złr. w. a.

d) przy szkołach filialnych

1: W Rybitwach z płacą 250 złr. aw.
2. w Włosani z płacą 250 złr. w. a.

Kandydaci ubiegający się o jedną z wyż wymienionych posad winni wnieść podania zaopatrzone w świadectwa kwalifikacyjne wykaz oraz dowody służbowe do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 marca b. r.

Kandydaci w służbie będący mają wnieść podania swoje za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych.

Podania po terminie wniesione lub w potrzebne dowody niezaopatrzone nie będą uwzględnione.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej
w Bochni dnia 7 lutego 1880.

(824 2—3) **Edykt.**

L. 2099. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż na prośbę Stanisława Niemczynowskiego w sprawie tegoż przeciw Romanowi Ligęzie o zapłacenie sumy 117 zł. a. w. z pn. i polecenie Tabuli krajowej zaintabulowania egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 117. a. w. z pn. w stanie biernym sumy 196 zł. a. w. na rzecz p. Romana Ligęzy, w stanie biernym majętności „Osada dworska" 39 w Tymowej, Michała Mrozek własnej, jak dom. 518 p. 339 n. 9 on. ciążącej, ustanawia celem doręczenia uchwały tabularnej z 12 lipca 1879 l. 31844 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Mrozek, kuratora w osobie p. adw. Dr. Romanowskiego, z substytucyą Dr. Gajewskiego i temuż kuratorowi uchwałę tę doręcza.

Lwów 24 stycznia 1880.

(856 2—3) **Edykt.**

L. 5199. C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sumy 50 złr. z pn. Tymka Wierzchniaka odbędzie się dnia 26 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1880 każdym razem o 9 godzinie rano w zabudowaniu sądowem publiczna egzekucyjna sprzedaż parceli gruntowej l. 70 w Międzygórzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej „między ogrodami" zwane, Iwana Ruszczaka własnej, przy których to dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie i niżej ceny wywoławczej sprzedaż nastąpi.

Cena wywoławcza stanowi wartość szacunkową 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Bliższe warunki, akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Monasterzyska dnia 26 września 1879.

(627 2—3) **Edykt.**

L. 28382. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi aktu notaryalnego z dn. 26 listopada 1873, celem zaspokojenia gal. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Franciszka Gnyla należących się

III raty z 1 sierpnia 1875 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 sierpnia 1875 do dnia zapłaty

IV raty z 1 lutego 1876 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty

V raty z 1 sierpnia 1876 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty

VI raty z 1 lutego 1877 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty

VII raty z 1 sierpnia 1877 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 sierpnia 1877 do dnia zapłaty

VIII raty z 1 lutego 1878 29 złr. 25 ct. i 12 proc. zwłoki od 1 lutego 1878 do dnia zapłaty

dalej pozostającego do spłacenia kapitału pożyczkowego 360 złr. 94 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 13 złr. 38 ct. i 17 złr. 26 ct. przedsięwziętą będzie w gmachu tut. c. k. sądu krajowego w dniu 20 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż majętności „Osada Dworska czterdziesta" w Tymowy położonej, Franciszka Gnyla własnej pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tejże majętności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 936 złr. poniżej której to ceny majętność rzeczona sprzedaną być może, jednakże nie niżej sumy 450 złr.

Resztę warunków jak również wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

O czem chęć kupna mający, tudzież wszyscy wierzyciele, którzyby po dniu 26 sierpnia 1878 do tabuli krajowej weszli lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego dla nich kuratora dr. Stycznia z substytucyą dr. Blatteisa zawiadomienie otrzymują.

Kraków 7 listopada 1879.

(891 2—3) **Edykt.**

L. 30623. C. k. sąd krajowy w Krakowie, przychylając się do zaproponowanych przez Magistrat Krakowski na terminie d. 18 listopada 1879 warunków licytacyę ułatwiających, co do których nikt z wierzycieli hipotecznych opozycyi nie wniósł i odnośnie do ts. uchwały z 25 kwietnia 1879 do l. 10766 wiadomem czyni, iż do przeprowadzenia dozwolonej powołaną uchwałą na zaspokojenie kosztów egzekucyi w kwocie 19 złr. 9 ct., uchwałą z 22 marca 1878 l. 8077 przyznanych kosztów uchwałą do l. 10766/79 w kwocie 58 złr. 9 ct. przyznanych tudzież kosztów obecnie w kwocie 6 złr. 36 ct. się przyznających przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. 181 dz. VIII nr. 114 lit. A. i B. gm. X w Krakowie do Samuela Katz vel Buchberg i małż. Chaima i Süssli Teschnerów należącej ustanawia się trzeci termin licytacyjny w gmachu sądu krajowego w Krakowie na dzień 13 kwietnia 1880 o godz. 10 rano pod następującemi warunkami ułatwiającemi.

1) Chęć kupna mający złożą do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/20 część ceny szacunkowej czyli kwotę 24 złr. 75 ct. w gotowiźnie, w książeczkach kasy oszczędności w papierach rządowych, w listach zastawnych lub hipotecznych z kuponami lub talonami wedle kursu ostatnim numerem gazety urzędowej wykazać się mającego.

2) Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 495 złr. poniżej której nawet realność w mowie będąca na terminie trzecim za jakąkolwiek bądź kwotę sprzedaną będzie.

3) Reszta warunków licytacyjnych z pominięciem warunku 9 uchwałą z d. 25 kwietnia 1879 l. 10766 objętych pozostaje nienaruszoną i wraz z aktem oszacowania i wykazem hipotecznym sprzedać się mającej realności w ts. registraturze przejrzaną być może.

Kraków 19 grudnia 1879.

(947 2—3) **Edykt.**

L. 57476. C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności 500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 20 i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi p. c. k. notaryusza Kwaśnickiego jako komisarza sądowego na rzecz deklarowanych spadkobierców po Jakóbie H...bt a to Eliasza, Mojżesza, Dobrischa H...rowitzów, publiczna licytacya sumy 2000 zł. a. w. z pn. na rzecz dłużnika Józefa Stroh w stanie biernym połowy realności pod l. 215¾ wedle Dom. 80 pag. 336 n. 29 on. intabulowanej.

Na pierwszym terminie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. a. w.

Wadyum wynosi 10 prc. czyli kwotę 200 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi jakoteż wyciąg tabularny mogą chęć kupienia mający w registraturze sądu tut. przejrzeć lub w odpisie podjąć.

Kuratorem dl tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 listopada 1879 prawo zastawu na sumie sprzedać się mającej uzyskali ustanowiony jest adw. Dr. Rares z substytucyą Dra Rabe

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.
Lwów dnia 17 stycznia 1880.

(907 2—3) **Edykt.**

L. 11496. C. k. sąd powiatowy w Drobobyczu wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ilka Łazarowicza, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego w sądzie się do objęcia spadku po jego na dniu 28 marca 1850 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym dziadzie Pietrze Łazarowiczu zgłosił, inaczej pertraktacya spadku za zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Łazarowiczem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz 13 lipca 1879.

(958 2—3) **Edikt.** Zl. 179.

Vom Łańcuter k. k. Bezirksgerichte wird in der Bagatell-Rechtssache des Israel Schönberg aus Żołynia gegen Israel Bratspies pto. 115 fl. öW. für den im Hanower sich aufhaltenden Belangten, welcher die Annahme der Klage z. Z. 315/879, und die Fertigung des Empfangsscheines verweigert, Moses Schönmann aus Żołynia zum Vertreter bestellt, und dieses dem Belangten zu dem Ende kundgemacht, damit er diesem Vertreter seine Behelfe mittheile, oder einen andern Sachverwalter dem Gerichte namhaft mache.

Zur Verhandlung in dieser Rechtssache wird der Termin auf den 1 März 1880 V. M. 9 Uhr bestimmt.

Łańcut, 30 Jänner 1880.

(858 2—3) **Edykt.**

L. 33200. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należącej się Elkanowi Hirschowi Winnerowi sumy dłużnej 555 zł. z pn. odbędzie się w dniu 6 kwietnia i 11 maja 1880 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie w biurze pod Nr. 25. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 6/72 części realności pod l. 247 Dz. I. w Krakowie przy ulicy Żydowskiej położonej, należących do Rozalii Bronisławy 2go im. Nowickiej, tudzież 7/72 tejże realności należących do Jakóba Nowickiego.

Cenę wywołania będących przedmiotem sprzedaży 13/72 części rzeczonej realności stanowi suma 1538 zł. 83 kr. poniżej której sprzedaż nie nastąpi ani na pierwszym ani na drugim terminie licytacyjnym.

Wadyum wynosi 154 zł. w gotówce w w książeczkach w kładkowych krakowskiej kasy oszczedności lub w papierach wartościowych, kwalifikujących się na lokacye kapitałów pupilarnych według kursu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kraków 19 grudnia 1879.

(906 2—3) **Edykt.**

L. 8927/74. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niniejszem Hrynia Pykusa, że ojciec jego Iwan Pyrkus, dnia 9 listopada 1865 a Michał Pyrkus syn zmarłego 6 grudnia 1869 pierwszy w Nahujowicach z pozostawieniem kodycylu z datty 3 października 1865 drugi bez takowego zmarł Gdy miejsce pobytu Hrynia Pyrkusa ustawniczego spadkobiercy wymienionych niewiadomo tedy wzywa się Hrynia Pyrkusa aby w przeciągu jednego roku od raty niniejszej w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku ś. p. Iwana i Michała Pyrkus wniósł inaczej postępowanie spadkowe z zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Wasylem Tymyszyn z Nahujowic przeprowadzone zostanie.

Drohobycz dnia 21 września 1874.

(774 2—3) **Edykt.**

L. 58646. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Nowosieleckiego, że celem doręczenia temuż uchwały tabularnej z 18 października 1879 do l. 41893 którą na prośbę Edwarda Kopetzkiego dozwolono wykreślenie prawa dożywocia ⅕ części sumy 1700 złr. w. a. w stanie biernym sumy 144000 zł. pol. na dobrach R kitno na rzecz Apolonii Nowosieleckiej zabezpieczonego, a następnie na własność Leona Nowosieleckiego intabulowanego, ustanowiono dla niego kuratorem adw dr. Krówczyńskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. S...kowskiego i powyższą uchwałę temuż kuratorowi doręczono.

Lwów dnia 17 stycznia 1880.

(941 2—3) **Edykt.**

L. 33995. C. k. sąd miejsko-delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę trzech realności pod l. k. 23 l. k. 4 i l. k. 7 w Kantorowicach w powiecie Krakowskim położonych, trzy osobne ciała tabularne stanowiących, a mianowicie sprzedaż realności pod l. 23 i 7 w dwóch terminach jako to w dniu 30 marca 1880 i w dniu 29 kwietnia 1880 zaś sprzedaż realności pod l. 4 w trzech terminach a mianowicie w dniu 30 marca w dniu 29 kwietnia i w dniu 28 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem; realności powyższe sprzedane zostaną każda osobno. Realności pod l. 23 i pod l. 7 na powyższych dwóch terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedane nie będą, zaś realność pod l. 4 na powyższych trzech terminach poniżej ceny szacunkowej i poniżej sumy wyrównywającej długom na realności tej zaintabulawanym sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania realności pod l. 23 stanowi wartość jej szacunkowa 5670 zł. w. a. realność pod l. 7. wartość jej szacunkowa 2237 zł.37½ kr. w. a. realności pod l. 4 wartośćjej szacunkowa 852 zł. 92¼ kr.

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum co do realności pod l. 23. w kwocie 567 zł. w. a. co do realności pod l. 7. w kwocie 223 zł. 70 kr. w. a., co do realności pod l. 4 w kwocie 85 zł. 29 kr. w. a.

Dalsze warunki akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w t. s. registraturze.

Kraków 10 grudnia 1879.

(936 2—3) **Edykt.**

L. 3597. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Marka Gattego piekarza i właściciela realności w Bochni a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego Juliusza Tałasiewicza a tymczasowym zarządcą masy p. Adwokata Dra Zakrzewskiego w Bochni z substytucyą p. Adw. Trybulca w Bochni.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 25go lutego 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 21 kwietnia 1880 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie lub w sądzie powiatowym w Bochni podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 25go maja 1880 o godz. 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą a na swym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli którzy w Bochni lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni lub w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na nich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 8 lutego 1880.

(890 2—3) **Edykt.**

L. 33164. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Krzyżanowskiej w kwotach 3000 zł. i 9000 mark z przyn. w dniach 7 kwietnia, 11 maja i 15 czerwca 1880 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w gmachu tegoż sądu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 151 Dz. IV w Krakowie położonej do masy konkursowej Maksymiliana Nitscha należącej pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi suma 54023 zł. 19 ct. w akcie oszacowania ustanowiona.

Każdy z licytujących winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania t. j. sumę 5430 zł.

Na wyznaczonych terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi oraz wyciąg hipoteczny rzeczonej realności przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 15 grudnia 1879 weszli do hipoteki lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła ustanawia się adw. Dra Włyńskiego z substytucyą adw. Dra Trojnalskiego.

Kraków 16 stycznia 1880.

(902 2—3) **Edykt.**

L. 12889. Dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 5 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż gruntów do realności pod l. k. 15, 16 i pod l. k. 53 w Łanowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej należących w sprawie Chaima Motia Bachmana przeciw Fesie i Michałowi Borsukom pto. 110 zł. 53 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 270 zł. w. a. wadyum 27 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Sambor dnia 30 listopada 1879.

(940 2—3) **Edykt.**

L. 18308. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydobycia wierzytelności w kwocie 1200 z pn. przez Sarę Herzbergównę Jakóbowi Lwow dłużnych przedsięwzięta będzie w dniu 18 marca i na dniu 22 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 10tej rano w sali audyencyonalnej tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż części dóbr stare i nowe Burczyce w powiecie Samborskim położonych w galic. tabuli krajowej niegdyś wedle Dom 499 pag. 302 n. 2 haerd na imie Wolfa Herzberga, obecnie na imię spadkobierczyni tegoż Sary Herzbergównej wedle Dom 490 pag. 303 n. 3 haerd. zapisanych.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr protokołem ocenienia de praes 22 września 1879 l. 14256 wydobyta w kwocie 3.182 złr. 85 ct. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w kwocie 318 złr. 25 ct. bądź w gotówce bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub też w obligacyach indemnizacyjnych galic. a to w papierach wedle ostatniego kursu tychże nigdy jednak nad wartość nominalną.

Wadyum nabywcy zatrzyma komisya licytacyjna, wadya zaś innych licytantów zwróci tymże.

Gdyby jednak sprzedaż na tych terminach nie nastąpiła, w takim razie, celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 23 kwietnia 1880 o 10 godzinie rano z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele jako przystępujący do większości jawiących się uważani będą.

Resztę warunków i extrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się strony, tudzież tych, którzyby dopiero po dniu 29 listopada 1879 jakiegokolwiekbądź rodzaju prawa za pośrednictwem tabuli krajowej względem dóbr stare i nowe Burczyce nabyli, lnb którymby niniejsza uchwała lub później w tej sprawie wydać się mające uchwały albo wcale nie, albo nie na czas z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, przez kuratora pana adwokata Dr. Ehrlicha zawiadamia.

Sambor 31 grudnia 1879.

(860 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8185. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności Rzeszowskiej w resztującej kwocie 2393 złr. 68 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. 214/219 w Rzeszowie położonej do Lei Frink należącej dozwoloną została, i takowa w tutejszym sądzie obwodowym w trzech terminach t. j. 19 marca, 28 kwietnia i 20 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 5900 złr.

W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 1/10 część ceny wywołania mianowicie sumę 590 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Gdyby zaś realność ta i w trzecim terminie pod warunkiem wyżej wskazanym sprzedaną nie była, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na 20 maja 1880 o godzinie 4 popołudniu w sądzie tutejszym z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych, lub tych, którzyby później z prawami swemi prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, lub też którymby uchwała ta lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora adwokata Wawrauscha, któremu za substytuta adwokata Max. Kostheima dodaje się.

Rzeszów 23 stycznia 1880.

(914 2—3) **Edykt.**

L. 4052. Dnia 19go marca, 1880 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 492 w Załościach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Stefana Osarczuka własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włośc. we Lwowie w kwocie 673 złr. 28 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 1400 złr. Wadyum 140 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce 1 października 1879.

(921 2—3) **Edykt.**

L. 55670. Ogłasza się, że Michała recte Szczepana Gogół czeladnika kowalskiego przy kolei Karola Ludwika 28 lat liczącego obłąkanym uznano i kuratorem jego Józefa Piórkowskiego ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy m. d. Sek. I.

Lwów dnia 23 grudnia 1879.

(956 3—3) **Edykt.**

L. 12989. C. k. sąd pow. m. d. s. II we Lwowie rozpisuje wskutek odezwy c. k. sądu krajowego z dnia 16 listopada 1878 l. 56341 celem ściągnięcia na rzecz c. k.-uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie z pierwotnej sumy pożyczkowej 500 złr. w. a. resztujących kwot 23 złr. w. a., 23 złr. w. a. i 407 złr. 49 ct. w. a. z przynal. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 63 w Zubrzy położonej, własnością Romana hr. Komarnickiego i Juliana Salwickiego będącej, która pod warunkami w tut. sąd. edykcie z dnia 21 czerwca 1879 l. 6877 w „Gazecie Lwowskiej" w numerach 211., 212 i 213 ogłoszonemi, w następujący jednak sposób zmienionemi, przeprowadzoną zostanie.

Co do warunku pierwszego licytacya tej realności odbędzie się ryczałtowo w jednym tylko terminie na dniu 11 marca 1880 o godz. 10 przed południem wyznaczonym, na którym takowa za każdą cenę, nawet niżej ceny wywołania 1828 złr. 33 ct. ofiarowaną sprzedaną będzie;

Co do warunku 3ciego każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 5 proc. ceny wywołania, to jest okrągłą sumę 92 złr. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Warunki pierwotne 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 11 zostają niezmienione, zaś warunek 10 odpada.

Warunki szczegółowe przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś resztę do rąk adw. dr. Włodz. Czemeryńskiego, i przez edykta.

Lwów 10 listopada 1879.

(876 3—3) **Edykt.**

L. 13382. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia 6 proc. od kapitału 6000 złr. za czas od 22 września 1868 do 10 sierpnia 1873 z przyn. przymusową sprzedaż połowy dóbr Dmytrowice do masy spadkowej po ś. p. Janie Runge należących na rzecz p. Adeli z Bartschów Rzewuskiej i p. Leontyny Bartsch w dwóch terminach a to na dzień 13 marca 1880 i na dzień 15 kwietnia 1880 zawsze o 10 godzinie przed południem, na których to terminach ta połowa dóbr w biurze nr. 3 pod następującemi warunkami przeprowadzoną będzie:

1) Cenę wywołania stanowi suma 41.340 złr. 10 ct.

2) Wadyum wynosi 4134 złr.

Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciag tabularny mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała, lub też późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, lub też którzyby po 14 grudniu 1878 prawo hipoteki na połowie dóbr Dmytrowic do masy spadkowej po Janie Runge należącej uzyskali, do rąk kuratora w osobie p. adwokata dr. Regera z substytucyą p. adwokata dr. Kozłowskiego ustanowionego.

Przemyśl 10 grudnia 1879.

(946 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 228. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi l. Goldbergera w kwocie 40 zł. a. w. z pn. od Szczepana Brandysa należącej się, odbędzie się w dniach 18 marca, 29 kwietnia i 20 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności l. wyk. hip. 41 w Graboszycach położonej, własnością Szczepana Brandysa będącej.

Cena wywołania wynosi 120 zł. a. w.

Wadyum wynosi 12 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej.

Wadowice dnia 22 stycznia 1880.

(942 3—3) **Edykt.**

L. 269. Na zaspokojenie wierzytelności Leiby Müller w kwocie 186 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 5 marca 1880 8mym kwietnia 1880 i 11tym maja 1880 licytacyjna sprzedaż realności dłużnej masy spadkowej Seliga Korn własnej pod l. 188 w Bóbrce położonej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Bliższych warunków aktu opisania i oszacowania dostarczy registratura.

Z c. k. Sądu powiatowego

w Bóbrce 19 stycznia 1880.

(933 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5598. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 5 marca, 9 kwietnia i 14 maja 1880 odbędzie się tu w sądzie, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. k. 10/1 w Lindenau (Lipowcu) położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Franciszka Jung własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto 200 złr. i 20 ct. w. a. pod następującemi warunkami.

a) Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 60 złr. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta, tylko za, lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego

Lubaczów dnia 30 grudnia 1879.

(895 3—3) **Edykt.**

L. 14177. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. ogólnego zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 238292·30 franków w złocie z przyn. odbędzie się dnia 15 marca 1880 o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu dóbr Hruszowa z przyległościami Kłonice i Szczepłoty nieobjętej masy spadkowej, dłużnika Władysława hr. Rozwadowskiego własnych, na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego w Wiedniu.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki w kwocie 287000 złr. przzjęta.

Wadyum wynosi 28.700 złr.

Dobra te będą na tym terminie i poniżej ceny wywołania sprzedane jednakowoż nie niżej jak za 170.000 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem uwiadamia się wierzycieli z pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z pobytu niewiadomych Józefa Schönfelda, Ludwika Boberskiego jakoteż tych wierzycieli, którzyby po dniu 27 kwietnia 1878 prawa hipoteki na rzeczonych dobrach usyskali, lub którymby uchwała niniejsza albo późniejsze w tej sprawie albo wcale nie, albo nie dość wcześnie doręczone być mogły przez kuratora Dra. Gawła z substytucyą Dr. Tarnawskiego ustanowionego i przez edykta.

Przemyśl 31 grudnia 1879.

(983 1—3) **Edykt.**

L. 20413. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Ofinow z miejscowościami Czyżów, Goruszów, Janikowice, Pierszyce, Pasieka, Wietrzychowska w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie;

Raba niżnia, Olszówka w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Lipie, Miłkowa, Jelna, Trzycież w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Osieczany w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Łagiewniki, Włosań w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Zaborów, Wola Przemykowska, Strzelce małe w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Krasne z miejscowoś. Wólka, Kraczkowa z miejscowościami Cierpisz górny i dolny w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Brzezinka, Borek szlachecki w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Las, Łękawica w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Międzybrodzie ad Kobiernice w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Kossowa, Smolice Podolsza z miejscowością Koło-Lipowieckie w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

Słup Maziarnia w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Rzepiennik Strzyżewski w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Stary Gawłów z miejscowością nowy Gawłów w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Wołowice z miejscowościami Niwka, Grotowa i Sułkowa, Czernichówek w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Wilczkowice w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Gwoźnica dolna w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Rakszawa w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 21 września 1878 l. 9548, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 30 listopada 1879 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od dnia 15 lutego 1880 do dnia 30 września 1880 włącznie, w sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przy tem, iż termin powyższy nie może być an przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 21 stycznia 1880.

(874 3—3) **Obwieszczenie**

L. 8348. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 168 złr. 40 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 236 w Rozdole położonej, dłużnika Wincentego Skulskiego własnej, w dniu 16 marca, 20 kwietnia i 25 maja 1880 zawsze o godz. 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 400 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 40 złr.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem tutejszy notaryusz pan Manasterski.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności m gą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mikołajów 20 grudnia 1879.

(944 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15079. W c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się w dniu 4 marca 1880, 8 kwietnia 1880 i 13 maja 1880 każdym raz m o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod nr 12 w Kłodnicy położonej wedle wykazu hipotecznego 20 Pańka Kohuta własnej na zaspokojenie pretensyi Wolfa Weingart-na w kwocie 118 złr. w. a. z przynal.

Cena wywołania jest 728 złr. w. a. zakład 10 proc.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 29 grudnia 1879.

(677 3—3) **Edykt.**

L. 59. Sąd obwodowy w Nowym Saczu zawiadamia Leonarda barona Mansfelda, że Dyrekcya Towarzystw wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wniosła na dniu 4go stycznia 1880 l. 59 przeciw niemu i Eugieniuszowi Rozwadowskiemu pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 400 zł w. a. i na takowy wydał sąd w dniu dzisiejszym nakaz zapłaty, mocą którego pozwani obowiązani są zaskarzoną kwotę w dniach trzech pod rygorem egzekucyi zapłacić lub zarzuty wnieść.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Leonarda br. Mansfelda, sądowi nie jest wiadomem, ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokata Żelechowskiego z substytucyą Dra Zielińskiego.

Wzywa się pozwanego Leonardo br. Mansfelda, aby w powyższym terminie ustanowionemu zastępcy wszelkie środki do zarzutów dostarczył, lub innego obrońcę sobie obrał, w ogóle wszystkich środków prawnych użył, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Nowy Sącz d. 10 stycznia 1880.

(594 3—3) **Edykt.**

L. 29700. C k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia,. iż na rekwizycyę c. k. sądu krajowego we Lwowie dnia 28 września 1877 l. 48171, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego galicyjskiego przeciw Janowi Biberstein Starowiejskiemu w kwocie 836 zł. 54 kr. z prowizyą 4 prc. od dnia 31 grudnia 1873 bieżącą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych rat w półrocznych równych kwotach 225 zł. w. a. od dnia 1 stycznia 1874 zalegających każdą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2 prc. jako też kosztów podania w kwocie 22 zł. 76 ct. dozwoloną a na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie dnia 21 marca 1879 l. 6880 na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Wiedniu z dnia 4 stycznia 1878 l. 98834 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. austr. zakładu kredytowego w Wiedniu przeciw Janowi Nepomucenowi Biberstein Starowiejskiemu w kwocie 35353 franków i 25 ct. w złocie z procentami i prowizyą $5^7/_{10}$ prc. od dnia 10 listopada 1876, procentem zwłoki 6 prc. we frankach w złocie pr. 945 franków 45 centimów jako reszty dnia 1 października 1876 płatnej 16 raty od dnia 16 października 1876 dalej pr. 1171 fanków 88 centimów jako raty 17tej płatnej 1 kwietnia 1877 od 1 kwietnia 1877 pr. 1171 franków, 88 centimów, jako 18 raty płatnej 1 października 1877 od dnia 1 października 1877 a do dnia zapłaty obliczyć się mających, kósztów 5 zł. 26 kr, 26 zł. 67 kr. dalszych kosztów egzekucyi a względnie kaucyi 500 zł. służącej na zaspokojenie tych kosztów i kosztów podania do l. 6880/79 w kwocie 23 zł. 86 kr. i dalszych w protokołach do l. 17821 i do l. 29700 polikwidowanych a obecnie w kwotach 6 zł. i 10 zł. przyznanych rozciągniono przymusową publiczną licytacyę dóbr Piaski Wielkie i Rządka w powiecie sądowym Podgórskim położonych a wedle Dom. 379 pag. 92 n. 6 haer. dłużnika Jana Biberstein Starowiejskiego własnych, rozpisuje się w jednym terminie na dniu 12 kwietnia 1880 o godzinie 10 z rana w tut sądzie krajowym w Krakowie przedsięwziąć się mającą pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 50.000 zł. a. w. przyjęta przy udzieleniu pożyczki c. k. uprzyw. powszechnego austr. zakładu kredytowego w Wiedniu, dobra powyższe w tym terminie także niżej tej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę sprzedanemi będą.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem praw do wynadgrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum sumę 5000 zł. w gotowiźnie lub w listach zastawnych c. k. uprzyw. powszechnego austr. zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, albo w książeczkach galicyjskiej Kasy oszczędności, albo w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, albo w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych według ostatniego kursu tych papierów wartościowych, jednak nie nad wartość wzmiankowaną tychże.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem a jeżeli takowe w gotówce było złożone, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po licytacyi zwróconem zostanie.

Wykaz hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w sądzie krajowym, zaś wykaz podatków zaległych w urzędzie podatkowym w Wieliczce.

O czem uwiadamiamy wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli, Gotfrieda Trammer, Annę Trammer, Taubi Etlinger, Ignacego Androszowskiego, Kazimierza Androszowskiego, Leiba Offena, Tytusa Lewandowskiego, Michalinę Lewandowską, Izraela Klugera, tudzież wierzycieli którzyby po dniu 17 grudnia 1879 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i dalsza doręczonemi być nie mogły do rąk kuratora Dr. Starzewskiego z substytucyą Dr. Stycznia i przez edykt

Kraków 19 grudnia 1879.

(989) **Ogłoszenie.**

L. 12842. Ze strony komisyi dla zakładania ksiąg hipotecznych z c. k. sądu pow. w Brodach wydzielonej wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu ułożenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Ditkowce wraz z miejscowością Gaje Ditkowiecki na dzień 23 lutego 1880 o godzinie 8 przed południem, na którym każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna przytoczyć może.

Brody dnia 9 lutego 1880.

(988) **Ogłoszenie.**

L. 1237. Po przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych dla założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Leszniów z Piaskami i Korolówką w obrębie c. k. sądu powiatowego w Brodach położonej składa się protokoły dochodzeń tych wraz z dotyczącemi arkuszami posiadania, sprostowanymi posiadłości i kopiami mapy katastralnej, tudzież protokołem parcelowym do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Brodach.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym, a w dniu 16 lutego 1880 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym także przed komisyą do założenia ksiąg hipotecznych wydzieloną.

Brody dnia 9 lutego 1880.

(943 3—3) **Obwieszczenie**

L. 655. Wojciech i Zofia małżonkowie Bały z Zyrakowa uznani marnotrawcami, kuratorem Stanisław Wodzień z Zyrakowa.

Z c. k. sądu powiatowego

Dębica dnia 7 lutego 1880.

(978) **Edykt.**

L. 300. C. k. sąd powiatowy w Komarnie uznaje w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 31 grudnia 1879 l. 18949 Aunę 1 sl. Seniow 2 sl. Glob 3 śl. Andrejczuk z Susułowa za marnotrawczynię, nadając jej kuratora Adama Pieluszczaka z Susułowa.

Komarno 4 lutego 1880.

(1006) **Ogłoszenie**

L. 1940. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 spr. k. i §. 37 ust. prasowej, że treść artykułu umieszczonego w numerze 3 czasopisma: „Równość (Egalité) z grudnia 1879 pod napisem: „Z powodu spodziewanego głodu w Galicyi“ „Nasz program“ „Z kraju i o kraju“ „Z Krakowa“ „Kronika ruchu robotniczego I Niemcy“ „Echa III“ zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 65 i występku z §. §. 300, 302 i 305 u. k

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego czasopisma.

Co się do publicznej wiadomości podaje

Lwów 11 lutego r. 1880.

(1005) **Obwieszczenie.**

Liczba 1449. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Gródeckiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 12 lutego 1880 aż do dnia 26 lutego 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy prezydyum cesarsko królewskiego sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Obroszyn leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 26 lutego 1880 o godzinie 9 przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 6 lutego 1880.

(984 1—3) **Edykt.**

L. 6349. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że na skutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 11 października 1879 l. 46485 rozpisuje się celem ściągnienia sum a) 362 zł. 50 ct. z procentem po 6 prc. od dnia 24 sierpnia 1878 i kwoty 3 zł. $62^1/_2$ ct. jako 1 prc. prowizyi b) 362 zł. 50 ct. w. a. wraz z procentem po 6 prc. od dnia 24 lutego 1879 i kwoty 3 zł. $62^1/_2$ ct. jako 1 prc. prowizyi c) 9973 zł. 63 ct. w. a. z procentem po 7 prc. od dnia 24 sierpnia 1879 z kosztami 13 zł. 88 ct. i 14 zł 62 ct. w. a. przymusową licytacyę dóbr Gierowa wedle Dom. 455 pag. 231 poz 11 haer. dłużników Marcyana i Teresy Gerzów własnych na dzień 17 marca, 14 kwietnia i 26 maja 1880 za każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod następującemi warunkami.

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych 3 terminach.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21.921 zł 50 ct.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład wadyum 10/100 ceny wywołania 21.921 zł. to jest sumę 2192 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. Banku narodowego w Wiedniu; obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 17 marca 1880 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem iż nie stawiący na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

5. Wyciąg hipoteczny tych dóbr w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lup odpisać można

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 31 października 1879.

(996 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5090. W sprawie egzekucyjnej Leiby Kleina przeciw Stefanowi Kohutowi pto 13 złr. 45 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej, dłużnika Stefana Kohuta własnej, w Wołosatem pod l. 6 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach a to: dnia 4 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 400 złr. w. a.

Zakład 40 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania leżą do przejrzenia w registraturze.

Do tej licytacyi zaprasza

c. k. sąd powiatowy

Lutowiska 10 grudnia 1879.

(1004 1—3) **Konkurs**

L. 1086. Przy sądzie obwodowym w Złoczowie, jakoteż przy sądzie powiatowym w Skałacie wakuje po jednej posadzie kancelistów w XI klasie rangi.

Ubiegający się o te posady, a ewentualnie o podobną posadę przy innym sądzie opróżnić się mającą winni podania swe należycie adstruowane do 20 marca 1880 względem pierwwspomnianej posady do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie, względem drugiej posady do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu wnieść.

Lwów 10 lutego 1880.

(913 2—3) **Edykt.**

L. 4345 W dniu 12 marca 1880 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Tomasza i Anastazyi Boszkiewiczów własnej, nieintabulowanej pod l. 209 w Załoścach położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 383 złr. 68 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi 1000 złr. wal. austr.

Wadyum wynosi 100 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce dnia 4 października 1879.

(903 2—3) **Edykt.**

L. 11794. Dnia 8 marca 1880, dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 5 maja 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej w Maksymowicach położonej składającej się z jednej czwartej części parceli 855 wykazem hip. 86 objętej, dłużnika Józefa Strojnego własnej tudzież jednej czwartej części parcel 4679, 4680, 4811, 4812 i 4813 wykazem hipotecznym 410 dla gminy Biskowice objętej dłużniczki Reginy Postołowej własnej w prawie Wojciecha Brzostowskiego przeciw Józefowi Strojnemu i Reginie Postuł pto 17 złr., 5 złr., 6 złr., 95 ct., 10 złr. 86 ct., 11 złr 15 ct., 4 złr. 2 ct., 7 złr. 55 ct. i 9 złr. 96 ct. w. a.

Cena szacunkowa wywołania wynosi dla realności w Maksymowicach 40 złr. a dla realności w Biskowicach 55 złr. w. a. wadyum zaś 10 proc. ceny wywołania realności.

Przy pierwszych dwóch terminach realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Sambor d. 25 października 1879.

(161 3—3) **E d y k t.**

L. 28581. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. krajow. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 lutego 1880 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I Dla posiadłości tabularnych

1. Porzecze w okręgu c. k. sądu powiatowego Grodeckiego.
2. Zielów w okręgu c. k. sądu powiatowego Janow — Zalesie.
3. Żurawniki i
4. Winniczki w okręgu c. k. ądu powiatowego Winnickiego.
5. Mokrotyn w okręgu c. k. sądu powiatowego Zołkiewskiego.
6. Sulimów I część
7. „ II „ (6 i 7 położone w gminie katastralnej Sulimów w okręgu c. k. sądu powiatowego Kulikowskiego.
8. Wisłoboki (z której niektóre części składowe w gminie katastralnej Sulimów są położone) w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. Sek. II we Lwowie.
9. Majdan w okręgu c. k. sądu powiatowego Lubaczowskiego.
10. Ulicko-Wysiecz
11. Ulicko-Wysoka
12. Ulicko-Sfarydwór (10, 11, 12, położone w gminie katastr. Ulicko-seredkiewicz) w okręgu c. k. sądu powiatowego Niemirowskiego.
18. Dąbki w okręgu c. k. sądu powiatowego Horodenieckiego.
14. Myszkowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku.
15. Szuminia
16. Żupy solne
17. Towarnia i
18. Bąkowice z Szuczycą-małą (15 i 16 położone w gminie katast. Szumina) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Starəjsoli.
19. Drohowyże w okręgn c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie.
20. Wysoczanka w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Stanisławowie.
21. Nowostawce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Buczaczu.
22. Nadorożna w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu.
23. Myszkowce w okręgu c. k. sądn powiatowego w Kopeczyńcach.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Porzecze podlegających c. k. sądowi powiatowemu Grodeckiemu.
2. Zielow podlegających c. k. sądowi powiatowemu Janow Zalesie.
3. Zurawniki i
4. Winniczki podlegających c. k. sądowi powiatowemu Winnickiemu.
5. M.krotyn podlegających c. k. sądowi powiatowemu Zółkiewskiemu.
6. Sulimów podlegających ck. sądowi powiatowemu Kulikowskiemu.
7. Majdan podlegających c. k. sądowi powiatowemu Lubaczowskiemu.
8. Ulicko seredkiewicz podlegających c. k. sądowi powiatowemu Niemirowskiemu.
9. Lubycze Kniazie podlegających c. k. sądowi powiatowemu Rawskiemu.
10. Dąbki podlegających c. k. sądowi powiatowemu Horodenieckiemu.
11. Myszkowce podlegających c. k. sądowi powiatowemu Liskiemu.
12. Szumina
13. Folwarnia i
14. Bąkowice z Suszycą małą podlegających c. k. sądowi powiatowemu Starosolskiemu.
15. Drohowyże podlegających c. k. sądowi powiatowemu Mikołajowskiemu.
16. Wysoczanka podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. Stanisławowskiemu.
17. Nowostawce podlegających c. k. sądowi powiatowemu Buczaczkiemn.
18. Nadorożna z przesiółkiem Brzezina podlegających c. k. sądowi powiatowemu Tłumackiemu.
19. Myszkowce podlegających c. k. sądowi powiatowemu Kopyczynieckiemu.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I do 12 w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie pod I 13 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyji, pod I 14 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod 15 do 19 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 20 do 22 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 23 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały ażeby z temi prawami zgłosili się a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I do 18 do c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I 13 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod 14 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 15 do 19 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 20 do 22 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 23 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do 1 lutego 1881 gdyż w przeciwnym razie utraca prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczenianiu nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadomo z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego. Termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym.

Przy tej sposobności odwołuje się edykt Iwszy z dnia 12 sierpnia 1879 l. 18846 w zupełności.

Lwów dnia 9 grudnia 1879.

Doniesienia prywatne.

Najnowsze
Tańce
F. TYMOLSKIEGO.

Królowa balu. Walce, 90 ct.
Cicha woda brzegi rwie. Kadryle 70 ct
Całuję rączki. Polka francuzka 45 ct.

Dostać można we wszystkich księgarniach i u kompozytora ulica **Sykstuska 13.** (806 5–10)

Ogłoszenie.

W ogrodzie sadowniczym **w Dzikowie** są do nabycia w wielkiej ilości różne gatunki **szczepów owocowych,** a mianowicie: Jabłonie, Gruszki, Wiśnie, Czereśnie i Sliwki, drzewka mające od 3 do 6 lat po 35 ct., a od 6 do 10 lat po 60 ct za sztukę, biorącym 100 sztuk przyjmuje Zakład odstawę do kolei w Dębicy na siebie.

W Dzikowie dnia 10 lutego 1880.

(976 1–3) *Jan Cybulski.*

Uwiadomienie o sprzedaży.

Na dniu 16 i 17 lutego 1880 z powodu wypuszczenia w dzierżawę **dóbr Bakowiec,** w obwodzie Bóbrka, odbędzie się o godzinie 10 zrana sprzedaż narzędzi gospodarczych, z najsławniejszych fabryk zagranicznych sprowadzonych, a to:

Cimermanowskie szeroko rzutne siewniki, pługi do ogartywania, i wykopywania kartofli, amerykańskie grabie do siana, [illegible] do koszenia, zniwiarki, etc. etc. jakoteż i żywego inwentarza, na którą to sprzedaż chęć mających takowe do nabycia najuprzejmniej skarb Bakowiec zaprasza.

(765 6—6) *Robert Doms.*

Stanisław Balko
Doktor wszech nauk lekarskich

po odbytej kilkuletniej praktyce szpitalnej w Krakowie i we Lwowie, osiadł stale jako lekarz praktyczny

w Drohobyczu

mieszka w Rynku w domu p. **Samuelego**, obok apteki p. Blumenfelda, I. piętro. — Dla biednych ordynuje bezpłatnie między 3cią a 5tą popołudniu. (922 2 3)

Przy samym dworcu kolei Karola Ludwika stacya **Słotwina,** jest

WILLA

o sześciu pokojach tapetowanych, kuchni, piwnicy, dom gospodarczy, ogród warzywny i owocowy, parkanem obwiedziony, wszystko w najlepszym stanie **z wolnej ręki do sprzedania lub wynajęcia.** Poczta, telegraf sto kroków oddalony. — Bliższa wiadomość u **Wandy Pleszowskiej** w Słotwinie (850 4 4)

Jest do wydzierżawienia lub sprzedania z wolnej ręki Część tabularna **z propinacyą** w

Obertynie

od stacyi kolei żelaznej jedną milę oddalona, zajmująca obszar dobrze uprawionych 100 morgów ornego pola czarnej gleby, 28 morgów uprawionej sianożęci i 4 morgów ogrodu, **z dworkiem** o 7 pokojach, budynkami gospodarczemi, młocarnią i karczmą, w najlepszym stanie.

☞ Bliższej wiadomości udzieli adwokat **Paweł Ilnicki w Śniatynie.** (982 1—3)

Nana

par

Emile Zola.

Za kilka dni otrzyma **księgarnia F. H. RICHTERA we Lwowie** oczekiwaną od roku powyższą powieść francuską, stanowiącą dalszy ciąg tegoż autora: *l'Assomoir.*

Cena 2 zł. 10 ct., z przesyłką za recepisem 2 zł 30 ct. Zamówienia będą natychmiast po nadejściu załatwione.

Również nadeszło dzieło *Tissota:*

Voyage au pays des Tsiganes

(la Hongrie inconne) Cena 2 zł. 10 ct. i porto.

Księgarnia (954 2 3)

F. H. Richtera we Lwowie.

Nagroda narodowa 16,600 fr. Medal złoty etc.

QUINA-LAROCHE

Z ŻELAZEM

W połączeniu ze SOLĄ ZELAZISTĄ łatwą do uswojenia przez każdy organizm, jest najpotężniejszym środkiem wzmacniającym.

Przywraca krwi czerwone kuleczki stanowiące jej piękność i siłę, pomaga *trudnemu rozwojowi organizmu, ulecza bezsilność i wątłość,* zaleca się przez lekarzy dla *kobiet po połogach i dla ozdrowieńców* etc.

W PARYŻU, 22 I 19, ULICA DROUOT

W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka, we Lwowie w aptece P. Mikolascha, w Czerniowcach u P. Golichowskiego, w Poznaniu u Dra Mankiewicza. (6001 8—?)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok 1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi **„Gazety Lwowskiej."**

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.**

Podziękowanie.

Dokonana przez Wgo. Pana Dr **Józefa Kilarskiego,** okulistę i prymaryusza szpitala powszechnego we Lwowie umiejętna i zręczna operacya czarnej katarakty, na którą od 10ciu niemal lat uporczywie cierpiałem, przywróciła mi znowu wzrok

Nie będąc w stanie inaczej się odwdzięczyć, składam temu zacnemu i czcigodnemu Mężowi niniejszem za jego szlachetne i bezinteresowne zajęcie się mną, dozgonną wdzięczność i publiczne podziękowanie.

Lwów 13 lutego 1880.

Leopold Łukasiński.

Odpowiedź Anonymowi.

Markowa, dnia 5go lutego. Anonym, który w Nr. 24 *Dziennika Polskiego* (w korespondencyi z Podhajeckiego) targnął się publicznie na sławę moją, znany mi jest — znany on powszechnie, a wzgarda dla kłamstwa i fałszu to dostateczna dlań odprawa.

Tajnemu temu indywiduum nateraz wydarzyło się to, co się zwykle wydarza ludziom, którzy zapomnieli, jakiego są ducha. *Nie wiecie jakiego ducha jesteście!* Tylko więcej moralności w życiu codziennem, więcej pracy nad sobą, aby dopełnić zaniedbanego trochę domowego wychowania; mniej sobkostwa i upodobania w sobie, a więcej pracy nad odzyskaniem własnej sławy — mogłoby takie osoby zmienić w ludzi pożytecznych.

Przypominam, jak się znalazł Plato, książę filozofów, gdy mu oznajmiono, że są niektórzy, co w najniegodziwszy sposób potwarzają go i czernią. Odpowiedział najspokojniej mąż prawy: Ja zaś będę tak żył, aby im wiary ludzie nie dali. Podobnież i ja tak żyję i żyć będę, aby potwarcy moi u ludzi, na których mi zależy, żadnej wiary nie mieli.

Jestem kapłanem przychodnim niewielu tu znanym, więc dla wielu obojętnym. Ci zaś, z którymi się w kraju przy pracy tu mojej kapłańskiej zetknąłem, pewnie za zdaniem nielogicznem korespondenta nie pójdą; mówię nielogicznem; bo co np. wybór wójta ma za związek z funkcyą kapłańską?! Nie tylko zdania niepodzielą, ale raczej potwarcą i oszczercą go nazwą; ja zaś mu tylko dodam epitet: „tajny" (gdyż się ukrył z nazwiskiem), aby miał tytuł, „tajny" (bo lubi tytuły), ale.... oszczerca.

Boli to tego „tajnego oszczercę", że I. E. Arcybiskup, w uznaniu cichej kilkuletniej pracy mojej kapłańskiej, w dobrach mnie swoich pomieścił, usposabia więc przeciwko mnie, jak parafian moich, tak i dostojnego kollatora. A rozpłakany, rozklęczony, doprasza u Władz moich pozbawienia mnie probostwa, z którą to myślą od lat czterech się nosi! Na jego chwilową pociechę, a pohańbienie późniejsze upraszam jednocześnie Ordynairyat, aby raczył najsurowsze zarządzić dochodzenie codziennego tu życia i działania mojego w pośród powierzonego mi ludu.

Młodzieniaszek snać jeszcze ten „tajny oszczerca", jak w życiu duchowem, tak i politycznem. Nie rozumie on widać tego zbawiennego wpływu pasterza na parafian swoich. Jemu koniecznie się chce, aby kapłan pomagał wójtowi „utrzymywać wyższość Polaków"! Kapłan polski, mój synu, uczy swój lud polski, aby żyjąc w pokoju z sobą, umiał zachować pokój, jedność i miłość z sąsiednim, bratnim ludem ruskim. Uczy swój lud znajomości prawd bożych, zasad moralnych w życiu domowem i społecznem; mówi im: że jakkolwiek wiele jest ludzi w kraju, ale ten kraj czuje brak wielki ludzi — bo krajowi trzeba obywateli uczciwych, sumiennych, moralnych, nieprzedajnych, bezinteresownych, skromych w życiu, jak i w żądaniach swoich — a nie rozwiązłych i chciwych cudzego dobra i próżnej sławy; krajowi trzeba ludzi z poświęceniem swojego dobra, życia nawet dla kraju — a nie ludzi z myślą i chęcią zbogacenia się w kraju; krajowi potrzeba jawnych wyznawców zasad życia religijnego i społecznego — a nie „tajnych" .... oszczerców i potwarców ludzi spokojnych, którzy w skromnem zaciszu pełnią obowiązki powołania swojego.

Ks. Borysławski

(1007) Proboszcz rzym. kat. w Markowej.

MIGRENY I NEWRALGIE

GUARANA

GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu

Jeden proszek rozpuszczony w łyżce wody ocukrzonej i zażyty, dostatecznym jest do uśmierzenia natychmiast najsilniejszego bolu głowy i migreny i do wyleczenia rznięcia żołądka i biegunki. Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwanaście proszków.

Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego stosownie do prawa 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na [illegible] etykecie.

Dostać można w głównych aptekach w [illegible] STRYI.

(8623 6—13)

Dostać można we Lwowie w apteka[illegible] Ruck[illegible]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.